DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 169. Sobota, 2 (14) Sierpnia. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 2 (14) Sierpnia.

Najwyższy rozkaz. — Najjaśniejszy Pan, Najwyżej rozkazać raczył: uznawać zarządzającego francuzkim konsulatem jeneralnym w Warszawie, barona Finot, jeneralnym konsulem francuzkim w temże mieście.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 2 (14) Sierpnia.

Pester Lloyd donosi o nowym okólniku hr. Beusta, datowanym 25 lipca (6 sierpnia) w którym uskarża się na napaści półurzędowej prasy pruskiej na reprezentantów austro-węgierskich, dodając, iż Austrja musi się zgodzić na odgrywanie jakiś czas w dziennikach pruskich roli wichrzyciela pokoju i czekać cierpliwie, aż napaści te dla braku materjału, w obec faktów jej polityki, będą umiały ustać. Na to *Nordd. Allg. Ztng* odpowiada, że p. Beust słowem i pismem oskarża Prusy, iż odrzuciły usiłowania robione z jego strony w celu przywrócenia przyjaznych pomiędzy dwoma państwami stosunków, a kiedy prasa pruska odpiera jak należy jego oskarżenia, przybiera rolę niewinnej ofiary. Wspominane wczoraj żądanie przez gabinet berliński dowodów na poparcie oskarżeń p. Beusta, położy koniec, według *Nordd. Allg. Ztng*, tej intrydze.

Dzienniki niemieckie podają coraz to nowe, a po większej części zmyślone wyjawienia o wypadkach, które poprzedziły wojnę austro-pruską w 1866 r. Do rzędu takich wyjawień, jak się zdaje, należy, ogłoszona w *Sachsische Ztng*, korespondencja poufna pomiędzy królem pruskim a cesarzem austrjackim, w wilję prawie rozpoczęcia wojny. Król pruski proponował niby cesarzowi austrjackiemu, jako monarsze niemieckiemu, ponieważ oba kraje były uzbrojone, zaniechanie waśni bratniej, a zwrócenie się wspólnemi siłami przeciwko wrogowi Niemiec, Francji, w zamian za co ofiarował mu panowanie nad południowemi Niemcami, zastrzegając sobie podobneż panowanie nad Niemcami północnemi. Cesarz austrjacki odrzucił tę propozycję, ponieważ jako monarcha niemiecki niechciał pozbawiać tronu i posiadłości, żadnego z monarchów niemieckich, będących sprzymierzeńcami Austrji.

Mowa tronowa, która zamknęła posiedzenia parlamentu angielskiego, ma dwa wybitne punkta; oznajmiając o przyjaznych stosunkach Anglji ze wszystkiemi państwami, zniweczyła obawy wynikające z chwilowego zawieszenia układów pomiędzy Anglją a Stanami Zjednoczonemi, a z drugiej strony, dziękując parlamentowi za uchwalone bilé, a szczególniej za bil znoszący kościół państwowy w Irlandji, wykazała troskliwość rządu o interesa wewnętrzne.

Z Hiszpanji zaledwie doniosą o rozproszeniu jednej bandy, zaraz zjawia się wiadomość o ukazaniu się nowej. Tak, świeżo weszła do Katalonji banda Estartusa, licząca do 400 ludzi. Takie ciągłe uganianie się za bandami karlistowskiemi, musi nużyć i demoralizować wojsko. Z tych i innych powodów, kwestja obsadzenia tronu, staje się coraz bardziej nagląca. Zapewniają, że marszałek Prim powziął myśl ofiarowania korony Hiszpanji panującemu królowi portugalskiemu, któryby połączył pod jednem berłem dwa państwa na półwyspie iberyjskim, na takich zasadach, jak łączy się Austrja z Węgrami. W obec mocno przeciwnego opinji iberyjskiej usposobienia opinji publicznej w Portugalji, przeprowadzenie tej myśli napotka tak silne przeszkody, iż można powątpiewać o jej urzeczywistnieniu.

Rząd washingtoński znów postanowił nie wydać łodzi pancernych, budowanych na rachunek Hiszpanji w Stanach Zjednoczonych. Doniesienie o tem nie objaśnia powodów tej nowej zmiany.

Spór pomiędzy Portą a wice-królem Egiptu za wdaniem się Anglji i Francji, został stanowczo załatwiony; przynajmniej rząd francuzki miał otrzymać od rządu egipskiego depeszę, nie pozostawiającą najmniejszej wątpliwości co do jego postawy.

Wiadomości telegraficzne.

* *Derewenki, 29 lipca (10 sierpnia).* Z powodu lekkiej słabości Najjaśniejszego Pana, Ich Cesarskie Mości przybędą do Kijowa na nocleg jutro 30-go lipca, i udadzą 31 lipca w dalszą drogę, przyczem naznaczone przeglądy w Baturynie i Kijowie nie będą miały miejsca. *(Gon. Urzęd.)*

* *Nowoczerkask, 29 lipca (10 sierpnia).* Jego Cesarska Wysokość Następca Cesarzewicz, Wielka Księżna Cesarzewiczówna i Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz raczyli wczoraj szczęśliwie przybyć do Cymlanskoje. Pod wieczór przebyte były na Donie wszystkie przewały, wyjąwszy Naganska. Zaledwie jednak parostatek zatrzymał się w tem miejscu na mieliznie, seciny kozaków rzuciły się do wody i zepchnęły parowiec na głębię. Obraz był prześliczny. W Cymlanskoje, po obejrzeniu cerkwi, Ich Cesarskie Wysokości zwiedzili prywatną winnicę. W ogóle wszędzie Ich Wysokości przyjmowani są znajwiększym zapałem. Cały brzeg Donu zasiany był ludem. Ich Cesarskie Wysokości raczą ciągle wynurzać swe zupełne zadowolenie.

* *Tauris, 29 lipca (10 sierpnia).* Cholera z Teheranu skierowała się ku południowi. Obecnie grasuje ona silnie w Ispahanie i Szyrazie. *(Birż. Wied.)*

*

* *Madryt, 11 sierpnia (30 lipca).* Kiedy już wszystkie bandy karlistowskie jakie się ukazały, zniknęły, udało się przywódcy (cabecilla) Estartus wkroczyć z nad granicy francuzkiej do Katalonji i utworzyć nową bandę z 400 ludzi złożoną. *(Wolff's T. B.)*

* *Kopenhaga, 10 sierpnia (29 lipca).* Książe następca tronu wraz z dostojną małżonką przybył tu dziś w południe. Przyjazd ich witany był salwami z dział i odgłosem dzwonów. Miasto było uroczyście przyozdobione flagami. Wojska utworzyły szpaler aż do zamku. Gubernator miał do ich królewskich wysokości mowę powitalną. Książe następca tronu dziękując, wyrzekł w odpowiedzi: „Oby związek zawarty stał się nowym węzłem miłości i przyjaźni pomiędzy trzema mocarstwami północy." *(Cor. Hav. Bud.)*

* (Konkurs strzelecki). Jutro, w niedzielę, 3 (15) sierpnia, o godzinie 1½ z południa odbędzie się w strzelnicy w ogrodzie Saskim, rozdanie nagród współubiegającym się na konkursie strzeleckim rozpoczętym 20 lipca (1 sierpnia) r. b. Za strzały z wielkiego karabinu przysądzone zostały nagrody: 1-a — pułkownikowi baronowi Bremsenowi; 2-a — p. Naimskiemu; 3-a — porucznikowi Małychinowi; 4-a — kawalerowi Hofmanowi (poddanemu angielskiemu); — za strzały z małego karabina: 1-a — p. Dutkiewiczowi; 2-ga — porucznikowi Rosowowi; 3-a—p. Krakowowi; 4-a — hrabiemu Józefowi Zamojskiemu; — za strzały z pistoletu: 1-a — p. Naimskiemu; 2-a — pułkownikowi Bojarskiemu; 3-a — hrabiemu Józefowi Zamojskiemu; 4-ta — porucznikowi Łapuchinowi. Zwycięzcy na konkursie, jeżeli nie zechcą pieniędzy, będą mogli otrzymać w zamian przedmioty, wartości wskazanej w programie z 20 lipca (1 sierpnia) 1869 r.

* (Loterja fantowa z 60,000 losów). Warszawskie towarzystwo dobroczynności ogłosiło w tych dniach we wszystkich pismach codziennych, że ciągnienie loterji fantowej, złożonej z 60,000 losów, a przeznaczonej na wsparcie ubogich zostających pod opieką towarzystwa, odbędzie się stanowczo w dniu 23 sierpnia (4 września), bez względu na to, czy bilety zostaną rozprzedane lub nie. Pojmujemy, że trwająca od roku już przeszło rozprzedaż tych biletów, z których, o ile nam wiadomo, większa połowa jeszcze pozostała do zbycia—znużyła już zarówno towarzystwo jak i publiczność, i że raz wreszcie należy skończyć z tą niefortunną loterją. Lecz jeżeli zastanowimy się nad tem, że fundusze towarzystwa zmniejszone znacznie, nie wystarczają już na najpilniejsze nawet potrzeby ubogich, że musiało ono zdecydować się na smutną konieczność podwyższenia opłaty od ubogich dzieci w ochronach—to musimy wyznać, że obowiązkiem jest towarzystwa wyzyskać każdy sposób do pomnożenia funduszów, których ubytek tak srodze biedną klasę dotyka. Otóż, mniemamy że właśnie w tej sześćdziesięciotysięcznej loterji leży źródło nie małych zysków, jeżeli tylko uda się podnieść ją ze stanowiska zdeskredytowanego już, tak długą w ciągnieniu przewłoką. Podajemy tu myśl mogącą zdaniem naszem, przynieść naj-

pomyślniejsze skutki. Niech towarzystwo dobroczynności urządzi na oznaczony przez nie dzień 4-go września wystawę zgromadzonych fantów w ogrodzie Saskim, i pomieści ją w budynku gdzie grała orkiestra Bilsego; niech tam umieści koło z resztą pozostałych biletów i niech zawiadomi publiczność, że bez żadnej za wejście do ogrodu zapłaty, każdy może obejrzeć wystawę fantów, kupić bilet i natychmiast odebrać fant wygrany. Ponieważ wiadomo nam że pomiędzy fantami, w ogóle dobranemi starannie, znajdują się przedmioty wysokiej wartości, jak: srebrne serwisy, fortepian nowej konstrukcji z wybornej fabryki Krahla i t. p., przeto pewni jesteśmy że zwykła, przechadzająca się codzień po ogrodzie publiczność, rozkupi w ciągu dni kilku wszystkie pozostałe bilety, a tym sposobem fundusz ubogich powiększy się znacznie, bo o jakie przeszło 7,000 rubli! Zapewne—urządzenie wystawy, sprowadzenie koła odpowiedniego i t. p. przygotowania, wymagać będą pilnego zajęcia i poświęcenia nawet ze strony członków towarzystwa—lecz może za to da się przywrócić chleb odjęty od obiadu ubogim dziatkom w ochronkach—może im naukę, to słońce ubogich, całkiem darmo udzielać tam będą?... Warto poświęcić trud wielki nawet, dla dopięcia tak zacnego celu! Zresztą, nie ma obawy o niepowodzenie takiej myśli. Skoro podczas zwykłej loterji fantowej w ogrodzie Saskim, na fanty daleko gorsze, sprzedano w jednym dniu około 35,000 biletów—to obok wystawy urządzonej jawnie, obok celu również szlachetnego i obok niepłatnego wejścia do ogrodu, nadewszystko zaś, obok doświadczonej już gotowości warszawian do poparcia każdej istotnie uczciwej myśli,—o los tej loterji obawiać się nie godzi. Mniemamy, że towarzystwo dobroczynności zechce wziąć pod rozwagę myśl którą podajemy, a pewni też jesteśmy, że i inne pisma tutejsze poprzeć jej nie zaniedbają.

* (Kurjerek miejski). Po chmurnym dniu wczorajszym zajaśniał dziś ranek pogodny — może też wreszcie ustali się kapryśna tegoletnia aura — zyskałaby na tem ochrona Mikołajewska, na korzyść której urządzoną będzie loterja fantowa od dziś za tydzień w sobotę, w ogrodzie saskim, o której szczegółowe wiadomości zamieściliśmy już w Dzienniku.

— W dniu wczorajszym dyrektor królewsko-pruskiej orkiestry, wraz z małżonką swoją, obchodzili srebrne wesele jako w dniu 25-letniej rocznicy pożycia. — Z tego powodu tak znajomi ich, jak i członkowie orkiestry, składali pp. Bilse odpowiednie życzenia.

— Nowe muzeum archeologiczne, urządzone staraniem podbibljotekarza p. Hipolita Skimborowicza, zasłużonego w piśmiennictwie tutejszem pracownika, jakkolwiek nie otwarte dotąd jeszcze dla publiczności, może być jednak zwiedzane przez uczonych specjalistów i artystów. Wczoraj tenże p. Skimborowicz, jako w dniu imienin swoich, otrzymał w darze wspaniałą fotografję zbiorową, z emblematami odpowiedniemi jego literackiej i archeologicznej działalności.

— Piękna i lekka wieża na ratuszu, zbudowana jest z żelaza według planu inżenjera Chrzanowskiego, radcy stanu, tegoż samego, który postawił most Aleksandrowski na Wiśle.

— Ulica Smolna zajaśniała gazowem światłem od umieszczonych na niej latarń—o ile nam wiadomo, niebawem położony zostanie i bruk na tej ulicy, będącej arterją łączącą Nowy Świat z Solcem.

— Ksawery Pillati malarz, powrócił obecnie z Monachjum — obraz jego „Pobojowisko po szturmie," umieszczony onegdaj na wystawie tutejszej, wzniecа powszechne zajęcie.

— Kilku młodych izraelitów tutejszych wyjechało w tych czasach aż do Japonji—jedynie dla zobaczenia arcy sławnego talmudzisty w Jeddo.

— Z nowin artystycznych zasługują na uwagę: bliskie już przedstawienie nowej opery Moniuszki „Parja" w trzech aktach, w której główne role objęną: Pani Dowiakowska i Filleborn, oraz spodziewany debiut w operze tutejszej p. Stefana Grzywińskiego, basisty, b. ucznia instytutu muzycznego, który niedawno z Włoch powrócił.

— Obecnie, na wielki odpust obchodzony w Częstochowie w dniu 15 sierpnia (jutro), bardzo wiele osób z Warszawy wyjeżdża tam — raz dla samej uroczystości, powtóre dla zwiedzenia prześlicznych okolic Częstochowa, pomiędzy któremi, ruiny zamku Olsztyńskiego o mile ztamtąd leżące, zdawna już nęcą ku sobie amatorów.

— Wisła po nagłem podniesieniu wody, znowu opadła—tak, że obecnie żegluga po tej kapryśnej rzece, wielce jest utrudzoną dla statków spławnych i tratew.

— Powszechne wznoszą się narzekania na tak zwane „wyprzedaże towarów lnianych," które założone przez spekulantów i trwające ciągle, jak loterje w Alkazarze i Tivoli, — sprzedają wprawdzie po nizkich cenach, lecz towar tak nędzny, że i za darmo wziąść go do użytku nie warto.

— Obserwatorowie dostrzegli obecnie dwie wielkie, nowe plamy na słońcu, jedna z tych plam obraca się około drugiej.

— Pani Modrzejowska przybyła już wczoraj do Warszawy i wieczorem znajdowała się na widowisku w wielkim teatrze. *Al.*

* (Porównanie dochodu za miesiąc lipiec r. b.)

a) na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej:

	rok 1868	rok 1869
z przewozu osób	rs. 78,679 k. 43	rs. 83,284 k. 33
z przewozu tow.	„ 180,419 „ 63	„ 126,894 „ 86 1/2
różne dochody	„ 13,226 „ 19	„ 12,335 „ 78 1/2
razem	rs. 272,325 k. 25	rs. 222,514 k. 98

W r. 1869 mniej rs. 49,810 k. 27.

Od początku stycznia do końca lipca 1869 roku dochód wynosi . . . . rs. 1,479,176 k. 29.

W tym samym czasie w r. 1868 dochód wynosił . . . . . . rs. 1,546,120 k. 13 1/2

Zatem w roku 1869 mniej o rs. 66,943 k. 84 1/2

b) na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej:

	rok 1868	rok 1869
z przewozu osób	rs. 19,996 k. 59 1/2	rs. 22,961 k. 63 1/2
z przewozu tow.	„ 25,912 „ 1 1/2	rs. 22,036 „ 64
różne dochody	„ 6,062 „ 16 1/2	„ 6,385 „ 36 1/2
razem	rs. 51,970 k. 77 1/2	rs. 51,383 k. 94.

W r. 1869 mniej rs. 587 k. 13 1/2.

Od początku stycznia do końca lipca 1869 r. dochód wynosi . . . . rs. 331,068 k. 30 1/2.

W tym samym czasie w r. 1868 dochód wynosił. . . . . . . rs. 296,260 k. 88.

Zatem w r. 1869 więcej rs. 34,807 k. 42 1/2.

* (Stowarzyszenie spożywcze „Merkury"). Od dnia wczorajszego członkowie stowarzyszenia kupować mogą towary norymbergskie i łokciowe w sklepie pani Emilji Brygiewicz przy ulicy Nowy-Świat Nr. 36 nowy według cennika znajdującego się w sklepie i zatwierdzonego przez zarząd. Ponieważ ceny artykułów tego rodzaju częstej ulegają zmianie, cennik powyższy modyfikowany będzie w miarę potrzeby. Odpowiednio do wysokości zakupów członkowie otrzymają marki zwrotu, które oprócz zwykłego wycisku zaopatrzone są cyfrą pisaną H. Chm. jednego z członków rady nadzorczej.

* (Stan zdrowia w gub. lubelskiej w m. maju i czerwcu r. b.) W miejscowych *Gub. Wied.* piszą, że w zeszłym m. maju pogoda była niestałą, dżdżystą, a dnie były naprzemian gorące, duszne, lub chłodne, w czerwcu zaś padały prawie ciągle deszcze, i było nadzwyczaj chłodno. W ciągu całego tego czasu zdarzały się często burze z piorunami i gradem, przy wietrze zachodnim; od gradobicia ucierpiała bardzo południowa część gubernji, a osobliwie powiaty: tomaszowski, biłgorajski i zamostski. W maju i czerwcu nie pojawiły się żadne choroby epidomiczne, liczba chorych była małoznaczna i nie wielka śmiertelność; w okolicach znajdujących się w blizkości rzek Wieprza i Wisły objawiały się w skutek błotnych wyziewów febry (febres intermittentes) połączone czasami z zapaleniem wątroby i śledziony, i w skutek tego pociągające często za sobą wodną puchlinę. Od wyziewów błotnych okazały się gorączki tyfoidalne w Janowie i w Lublinie. Pierwszy raz w Lublinie zauważano wypadki febry powrotnej (febris recurrans). Objawiały się katary organów oddechowych, kanału oddechowego, reumatyzmy, wypadki chorób dyfterycznych; z powodu krupu u dzieci dokonane były tracheotomje w Lublinie. W powiecie lubartowskim w gminie Ostrówek, we wsi Żurawinie, w skutek użycia przez miejscowych mieszkańców mięsa z bydła dotkniętego karbunkułem, zachorowało niebezpiecznie 10 osób, z których 2 umarło, a reszta wyzdrowiała. W powiecie krasnostawskim pojawiło się kilka wypadków wietrznej ospy. Dla zapobieżenia ospie naturalnej we wszystkich powiatach lubelskiej gubernji odbyło się zaszczepienie ospy ochronnej. W powiecie lubelskim zaszczepienie ospy odbywa się w tym roku za pomocą przywróconej ospy wymiennej.

* (Wiadomości gospodarskie.—Wzrost miasta Petrokowa). Z korespondencji z dnia 25 lipca (6 sierpnia) r. b. z okolic Proszowic (pow. miechowski gub. kielecka) do *Gaz. Handl.*, dowiadujemy się, że żniwa, w okolicach tamtejszych pomyślnie posuwają się naprzód, pogoda prawie bez przerwy słnzy, bywały tam nawet upały dochodzące do 40 stop. Pszenica przedstawia się bardzo pięknie na pniu, ziarno również wyborne. Miejscami jest złoga, oprócz gradobicia, które dawniej jeszcze po wykłoszeniu się zbóż, dotknęło tamtejsze okolice. Starą pszenicę płacono na komorze Baran po rs. 6 za korzec. Rzepaki przepadły tam prawie zupełnie, jeszcze z zimy. Trawy zebrano pomyślnie. Robotnik do żniwa płaci się do kop. 30 dziennie i dość trudno o niego. Rolnicy dopomagają sobie tam robotnikami wędrownymi i góralami. Obecnie dopełnia się tam zbiór pszenicy. — W okolicach powiatu nowomińskiego (gub. warszawska), podług korespondencji do tejże gazety z dnia 30 lipca (11 sierpnia), zbiór żyta i jęczmienia ukończono przy dosyć dobrej pogodzie. Rezultat szczególniej żyta bardzo zadowalniający, tak pod względem obfitości, gatunku, jak i wagi. Owsy w znacznej części już sprzątnięte, pszenica rozpoczęta, jest ona dość piękna, lecz zanieczyszczona miotłą. Gryki były nadzwyczaj ładne, lecz w skutek ostatnich upałów tak ucierpiały, szczególniej późno siane, że obecnie prawie żadnego nie mają ziarna; grochy udały się wybornie; kartofle dotknięte zarazą i w wielu miejscowościach gnić zaczynają; buraki prześlicznie się przedstawiają, lny również udały się; kapusty rokują dobry zbiór; ogrodowizny nie pozostawiają nic do życzenia, owoców mnóstwo, wisien tylko było tam mało. Siana niezbyt wiele z powodu zimna czerwcowego, koniczyny nie szczególne. Robotnika płacą tam obecnie kop. 25 dziennie, oprócz wódki; górali, którzy w zeszłych latach w znacznej przybywali liczbie do koszenia zboża, w tym roku bardzo mały zgłosił się kontyngens, mimo to na brak robotnika nie można narzekać; w wielu miejscach pracują w polu żołnierze, co powoduje konkurencję w pracy i większą niż dawniej gorliwosć robotników. — W okolicach pow. rawskiego (gub. petrokowska), podług korespondencji do *Gazety Polskiej*, urodzaje tegoroczne są tam wyborne. W ogóle okolice powyższe odznaczają się wzorowo prowadzoną kulturą ziemi i dobrem gospodarstwem, dla tego też rolnicy trzymają się tam lepiej jak w innych okolicach. Żyta, owsy, grochy i kartofle są piękne; pszenica się także dobrze udała; żyto po większej części już zżęte i sprzątnięte.—Z tejże korespondencji dowiadujemy się, o ciągłym wzroście i upiększaniu m. Petrokowa; domy nowe ciągle się tam budują, sklepów zaś i różnych sklepików stosunkowo przybywa daleko więcej. W tym roku przybyło tam wiele chodników ciosowych; rozpoczęto również wylewać chodniki asfaltem, którymi przejść można przez całą ulicę kaliszską, aż do samego dworca kolei żelaznej; bruki w jednych miejscach robią nowe w drugich poprawiają stare. Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Carmatrant, w końcu czerwca r. b. wyjechało z Petrokowa do Ciechocinka; nie ma tam zatem teatru ani innych zabaw publicznych. Oddawna z artystów muzycznych nikt tam nie zawitał; koncertów również już dawno nie było.

* (Ceny zboża). Podług dostarczonych nam wiadomości z d. 26 lipca (7 sierpnia) r. b. przez gubernatora kieleckiego, ceny zboża w gubernji kieleckiej od 5 (13) do 8 (20) lipca były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowe rs. 7 kop. 21, owsa rs. 4 kop. 95, za pud siana kop. 29 1/2, słomy kop. 28 1/2; zaś od dnia 8 (20) do 15 (27) lipca płacono za czetwert żyta rs. 7 kop. 29, owsa rs. 5 kop. 6 1/2, za pud siana kop. 28, słomy kop. 27 1/2.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Powązkowskim, w domu pod Nr. 851, Antoni Jagielski, czeladnik ślusarski, lat 34 mający, z niewiadomej dotąd przyczyny, przez poderżnięcie nożem stołowym gardła, życie sobie odebrał. — W cyrkule Sobornym, Karol Łebkowski, właściciel dóbr Pęgowice w powiecie łęczyckim, lat 24 mający, czasowo w hotelu Paryzkim zamieszkały, nagle zmarł. Sąd o wypadkach tych zawiadomiony został i dochodzenie ze strony policji zarządzono. — W cyrkule Łazienkowkim, stróż domu pod Nr. 1612, Michał Kiszakiewicz, wtaczając na wóz wielką próżną beczkę, przez nieostrożność upuścił takową i z tego powodu uległ złamaniu lewej nogi. Kiszakiewicz do szpitala Dzieciątka Jezus odesłany został.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 18 1/2	*dziś* rs. 1 kop. 18 1/2.
Za frank	„ „ — „ 32 1/2	„ „ — „ 32 1/2.
Za złoty reń.	„ „ — „ 66	„ „ — „ 66.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Wieczne stypendjum). Podług doniesienia *Birż. Wied.*, d. 17-go lipca Najwyżej zatwierdzone zostało wieczne stypendjum dla jednego z uczących się w instytucie inżynierów dróg i komunikacji, z nazwaniem tego stypendjum „Stypendjum Tymoteusza Sadowskiego" i z udzieleniem takowego jednemu z niezamożnych studentów, a szczególniej z dzieci inżynierów dróg komunikacji, stosownie do wyrzeczenia konferencji instytutu dróg komuni-

kacji. Stypendjum to utworzone zostało przez towarzyszy służbowych zmarłego inżyniera Sadowskiego.

* (Prośba) W *Gołosie* czytamy: Z powodu ustania niedawno w pocztamcie st.-petersburgskim przyjmowania dzienników i gazet dla przesyłki pod banderolą, większość księgarzy i wydawców z inicjatywy jednego z nich, a mianowicie p. Hermana Hoppe, zwróciła się do ministra spraw wewnętrznych z prośbą, w której, wyłuszczając wszelkie niedogodności takiego zakazu, wydanego w środku roku i wymagającego zmiany zaprowadzonego porządku rozsyłki, oraz wykazując, iż z tego powodu musi wyniknąć stagnacja w wysyłaniu czasopism, zwiększenie wydatków, i następnie strata interesów, tak czytelników jak i pośredników -księgarzy, prosiła o cofnięcie tego zakazu, i dozwolenie takiego porządku rozsyłania; jaki praktykował się do dni ostatnich. Departament pocztowy, w odpowiedzi na tę prośbę, zawiadomił p. Hoppe, że w ministerstwie jest projekt ustanowienia od roku przyszłego przesyłki wydawnictw perjodycznych przez pocztę, za opłatą bandorelową, i że przy wprowadzeniu w wykonanie tego projektu ma być wyjednane porządkiem przepisanym najwyższe zezwolenie.

* (Kongres statystyczny). W pierwszych dniach września odbędzie się w Hadze siódmy międzynarodowy kongres statystyczny. *Birż. Wied.* donoszą, że deputatem urzędowym na ten raz będzie, podobnie jak na dawnych kongresach, prezes centralnego komitetu statystycznego p. Semenow. On również jest upoważniony do reprezentowania ruskiego towarzystwa jeograficznego. Ministerstwo finansów i dóbr państwa będą miały jako swych przedstawicieli pierwsze p. Kumanina, a drugie W. J. Wieczniakowa, wice-dyrektora departamentu gospodarstwa wiejskiego.

* (Bank kredytu wzajemnego). „*Ruskija Wiedomosti*" podają za wiarogodną wiadomość, iż wkrótce ma być otwarty w Moskwie bank wzajemnego kredytu. Tam także utworzyło się stowarzyszenie przy współudziale zamożnych kapitalistów, dla nabycia na Kaukazie gruntów, ich uprawy i produkowania rozmaitych materjałów fabrycznych, które jak się przekonano, mogą rosnąć na tamecznej ziemi. Trzecia nowość dotyczy bezpośrednio Moskwy. Wiadomo że niedaleko od niej w powiecie kołomyńskim, we wsi Miaczkowie znajdują się nieprzebrane pokłady wapna, a nietylko Moskwa lecz i miasta okoliczne zaopatrują się w ów niezbędny materjał, głównie z tego miejsca. Oprócz tego, w pobliżu tej wsi leżą jeszcze wsie Kostelniki i Wytliwino, w których są całe góry młyńskiego kamienia. Przewóz tych materjałów do Moskwy jest bezustanny; na zasadzie więc tego dwaj cudzoziemcy proszą ministra robót publicznych o pozwolenie zbudowania do tej miejscowości drogi żelaznej a rzecz ta bliską jest rozstrzygnięcia. Droga będzie o jednych relsach, lecz po niej oprócz ruchu towarowego, zamierzany jest i pasażerski. Naznaczoną jest nawet taksa za przewóz wapna i kamienia po 3 kop. od puda za 35 wiorst.

* (Loterja fantowa). W *St. Pet. Wied.* piszą: Peterhofska loterja fantowa, urządzona na korzyść ochron dla dzieci, pomimo niepewnej pogody, zgromadziła ogromną liczbę publiczności. Mówią, że biletów wejścia do ogrodu sprzedano dwadzieścia tysięcy. Losy do loterji wykupiono szybko; oświecenie ogrodu było prześliczne; fajerwerki cokolwiek zamokły, ale podobały się jednak publiczności.

* (Podziękowanie). Znany adwokat moskiewski, książę A. S. Urusow otrzymał list od posła szwedzkiego i Norwegskiego w Petersburgu, który, w imieniu swego rządu, dziękuje księciu Urusowowi za „bezinteresowną" i „świetną" obroną poddanego szwedzkiego Meyera, sądzonego w Moskwie za zabójstwo. Meyer uznany został winnym jedynie nieumyślnego zadania rany, z której nastąpiła śmierć, przy okolicznościach łagodzących skazany zaś został tylko dwutygodniowy areszt policyjny. (*Gołos*).

* (Dochód kolei żelaznych). Według *Gońca Urzęd.* ogólny dochód z ruskich kolei żelaznych od 1 stycznia r. b. do 1 kwietnia t. r. na 6,450 wiorstach, stanowiących ogólną długość kolei rosyjskich, wynosił 13,977,345 rs. 52½ kop. Pasażerów przewieziono 2,195,376, towarów 141,718,410 pudów.

* (Muzeum). *St.-Pet. Wied.* donoszą, że w nadchodzącym m. listopadzie, w Petersburgu otwarte być ma muzeum głównego zarządu intendentury, na prospekcie Jekaterinhofskim. W tem oryginalnem muzeum zebrane są wzory zupełnego tegoczesnego umundurowania i uzbrojenia ruskiej armji. Zamierzone jest także zebranie o ile można zupełnej kollekcji umundurowania i uzbrojenia ruskich wojsk, poczynając od Piotra Wielkiego do terazniejszych czasów. Oprócz tego, istnieje jeszcze zamiar posiadania wzorów najnowszych kostjumów uzbrojenia armij cudzoziemskich, a mianowicie: Prus, Francji, Austrji, Anglji i t. d. „*Ruski Inwalid*" podający szczegóły o tem muzeum, powiada, że obejrzenie takowego jest pouczającem i przynosi pewien pożytek.

* (Dochody celne). W *Birż. Wied.* piszą, że do 24 lipca dochodów celnych było w ogóle 20,503,105 rs., czyli w porównaniu z 1868 r. za ten sam czas o 2,512,811 rs. więcej. Monety i sztab złota i srebra do 24 lipca przywieziono za 1,085,680 rs., czyli o 20,099,299 rs. mniej niż w tym samym czasie 1868 r., a wywieziono w ogóle 5,687,947 rs., czyli o 2,337,654 rs. więcej niż w r. 1868.

* (Towarzystwo wypieku chleba). Według *Mosk. Wied.*, byłe towarzystwo rosyjskiego wypieku chleba, ustawa którego zatwierdzoną była 23 kwietnia 1866 r., a które zamknęło swoje czynności w październiku 1867 r., udało się znowu z prośbą do ministra spraw wewnętrznych o pozwolenie otwarcia na nowo czynności, do czego zebraną już została potrzebna część kapitału. Założyciele towarzystwa, budowniczy Brandt i p. Kokszarow mają zamiar, w razie powodzenia w Petersburgu, nie krępować się swojemi zajęciami w tem mieście, ale rozszerzyć je i po innych miastach Rosji, którym brak dobrego i taniego wypieku chleba żytniego i pszennego. Zakładowy kapitał towarzystwa składa się z 300 tysięcy rubli, a wartość każdej akcji wynosi 25 rubli.

* (Szarańcza). Według wiadomości *Gońca Urzęd.*, z początkiem lipca pokazały się w gminie starunowskiej, powiatu prużańskiego, gubernji grodzieńskiej owady (rodzaj szarańczy), nazywane pomiędzy ludem „skoczkami", które zjadają kłosy żyta i owsa. Owady te zjawiły się w wielkiej liczbie, najwięcej na gruntach piaszczystych w ozimych zasiewach, mianowicie tam, gdzie nie było trawy; zniszczyły one żyta około 391 diesiatin, a owsa około 40 diesiatin.

* (Strauss). *Gołos* donosi, iż Strauss zgromadzający prawie codziennie w foksalu pawłowskim liczną publiczność, i słusznie doznający jej sympatji, czuje się znużonym, i niniejszym sezonem, chce, jak się zdaje, zakończyć swój zawód kapelmistrza. Wielu pragnie, aby na przyszłe lato zaproszony był do Pawłowska p. Bilse, kapelmistrz nadworny króla pruskiego, dyrygujący obecnie orkiestrą w jednym z ogrodów letnich Warszawy, czyli w tak zwanej „Dolinie szwajcarskiej." Podług słów ludzi, którzy mieli sposobność słyszeć p. Bilse'go, jest to muzyk serjo, pojmujący sztukę i używający znakomitej sławy w Niemczech. Orkiestra, którą teraz dyryguje, pod względem technicznym, wykonywa bez zarzutu najtrudniejsze rzeczy klasycznej muzyki niemieckiej.

* (Uwolnienie urzędników). W *Odes. Wied.* piszą, że od departamentu celnego otrzymano rozporządzenie uwolnienia wszystkich urzędników nie zajmujących posad klasowych, pozostawiając ich, jeśli tego życzyć sobie będa, na tych samych posadach jako wolnych najemników.

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Delegacje). Dzisiejsza delegacja rady państwa zajmowała się budżetem spraw zagranicznych, a panu Beustowi nadarzyła się sposobność błyszczenia dwukrotnie jako mówcy. Pierwszy raz miał on do obrony fundusz subwencyjny, co go nie wiele wysileń kosztowało, gdyż ataki wychodziły ze strony narodowej, a zatem w izbie z góry już nie znajdowały przyjęcia sympatycznego. Fundusz prasowy, podług oświadczeń kanclerza państwa, używany jest po większej części dla prasy zagranicznej. Wspierana przez takowy publicystyka wykonywa pewien rodzaj policji państwowej i strzeże państwo od grożących mu niebezpieczeństw. Daleko żywsze rozprawy wywołał wniosek co do zniesienia poselstwa w Rzymie. Najznakomitsi członkowie lewicy popierali ów wniosek stawiony przez Rechbauera. Jaką wartość ma dyplomatyczna reprezentacja w Rzymie, to okazuje się jak dowiedli jasno Rechbauer i następni mówcy, z niepowodzeń, których doznawali w swych misjach wszyscy posłowie austrjaccy. Jaki wpływ ma poselstwo austrjackie w Rzymie, to najlepiej widać z allokucji. Był to akt, na który, jak Rechbauer mniema, tylko odwołaniem posła można było odpowiedzieć. Żadne inne państwo nie byłoby tego tak cierpliwie zniosło. Sturm powoływał się na sprzeczność, jakiej się dopuszczają, gdyż poprzedniego dnia motywowano ustępstwa względem Rzymu tem, iż należy być wspaniałomyślnym dla słabego, gdy tymczasem dziś znowu przedstawiają papieztwo jako wielkie mocarstwo, przed którem wszystko giąć się musi. Figuby wreszcie dodał do argumentów przytoczonych przez poprzednich mówców, że Rzym najlepszą znajdzie sobie podporę, jeśli postępować będzie z łagodnością w duchu chześcijanizmu. Dr. Neumann stawał w obronie Rzymu. Uważałby on za niepolityczne zostawiać obecnie Rzym bez reprezentacji dyplomatycznej, gdyż teraz, bardziej niż kiedykolwiek potrzeba aby Austrja zachowała swe przeważne stanowisko w Rzymie. Książę Jabłonowski sądził, że zerwanie z Rzymem wywołałoby wielkie zamięszanie w umysłach. Kanclerz państwa roztrząsał wspomniane tu argumenta z pewnemi dodatkami. W końcu przyjęto pozycję posady poselskiej w Rzymie.—Delegacja węgierska dokonała dziś tylko wyboru komisji pojednawczej. W dalszem roztrząsaniu budżetu wojennego zaszła stagnacja, gdyż delegowani ciągle jeszcze napróżno oczekiwać muszą na objaśnienia ministra wojny co do granic. Obecna komisja militarna zajmuje się kontraktem o dostawy Skene'go, i oświadczyła się już przeciw takowemu za pośrednictwem podkomisji.

* (Nowy okólnik). Z Wiednia donoszą znowu o okólniku Beusta. Jak piszą do Peszteńskiego „*Lloyda*", kanclerz państwa, ów okólnik, datowany 6-go sierpnia, miał wystósować do austrjacko-węgierskich reprezentantów zagranicą, z powodu napaści prasy półurzędowej pruskiej. W dokumencie tym, wynurzoną jest myśl, że Austrja musi zgodzić się na odgrywanie czas jakiś jeszcze w prasie pruskiej roli wichrzyciela pokoju, i zachowywać się biernie w obec tego. Rząd austrjacko-węgierski woli dać swobodny bieg gadaninie której wkrótce materji zabraknie, a ze swej strony chce się powoływać tylko na fakta swej polityki i na wyraźną swą powściągliwość. Ta nowa praca p. kanclerza państwa może zająć godne miejsce obok innych jego arcydzieł dyplomatycznych. Hrabia Beust słowem i pismem obwinia Prusy, iż odtrąciły austrjackie usiłowania zbliżenia się; stawia się on wyżej nad traktat prażski usiłując wywierać nieprawny wpływ na sprawy niemieckie; skoro jednak to postępowanie przez prasę niemiecką w należyty sposób odpartem, a przez całą niezawisłą prasę europejską potępionem zostanie, wówczas hrabia Beust otula się w jaskrawą szatę niewinności i radby w obec opinji publicznej przyjąć rolę zrezygnowanego męczennika. Pretensja ta niewątpliwie wszędzie odpowiednio ocenioną zostanie. Hr. Beust zresztą, jak donosiła *Prov. Corresp.*, wezwany został o przedstawienie dowodów iż usiłował zbliżyć się ku Prusom i że te uchyliły się od zbliżenia, a być może, iż przez to położy się tama dyplomatycznej swawoli jaka ma miejsce już zanadto długo w Wiedniu, gdyż polityką nazwać tego nie można. (*Nordd A. Z.*).

* (Okólnik namiestnictwa). *Prager Abendblatt* ogłasza okólnik kierującego namiestnictwem do naczelników okręgów, osnowy następującej: W większej części okręgów wyborczych następuje nowy wybór dla tego, iż deputowani nie stawili się na posiedzenia zeszłorocznego sejmu i postradali swe mandaty. Przy terazniejszych wyborach dodatkowych słusznie przypuszczać należy, że ludność z własnego natchnienia wybierać będzie do sejmu takich deputowanych, o których jest przekonaną, że spełnią swój obowiązek. Na nieszczęście jednak, część ludności, w wielu okręgach, straciła spokojny pogląd na stosunki, uwiedziona agitacjami stronnictwa, które w trudnem do uwierzenia zaślepieniu, przez usunięcie się od wszelkich prac prawodawczych i bezwzględne tamowanie najważniejszych interesów krajowych stara się urzeczywistnić swój program polityczny. Druga część ludności, z braku odwagi moralnej, ociąga się z wejściem na drogę konstytucyjną, i dla tego należy przysposobić dokonanie wyborów. Rząd nie może zachowywać postawy biernej w obec nieprzyjaznego konstytucji stronnictwa; ma on raczej obowiązek przedsięwziąć wszelkie pozwolone środki, i skłaniać o ile można wyborców, aby udzielali swe zaufanie takim tylko ludziom, którzy nie robią igraszki niegodnej ze stanowiska deputowanego na sejm. Zarządzający namiestnictwem nie wątpi, że starania naczelników okręgowych niejednokrotnie przez zabiegi opozycji krzyżowane i utrudniane będą; nie powinno jednak uchodzić uwagi naczelników, że opozycja z jednej niekonsekwencji wpada w drugą, i przez to samo daje organom rządu sposobność do walczenia przeciw niej z powodzeniem. Udzielenie poparcia ludziom, którzy mają odwagę wynurzenia swych przekonań, nie będzie zaniechane. Namiestnictwo żywi silne przekonanie, że dobra sprawa w niedalekiej

przyszłości wszędzie odniesie zwycięztwo. (*Nordd. A. Z.*).

* (Rozbójnicy). Z Zagrzebia piszą pod datą 10-go sierpnia: Liczne bandy rozbójnicze przeszkodziły w Rujewacz na granicy bośniackiej, wywozowi klepek należących do pewnego domu triesteńskiego. Domagają się one znacznej opłaty, a w razie przeciwnym drożą spaleniem towaru. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy i Niemcy.

* (Wspomnienia wojny 1866 r.). Dzienniki niemieckie ogłaszaja ciągle, mylne często wyjawienia o przedwstępnych układach dyplomatycznych przed wojną 1866 r. *Sächs. Z.* przytacza korespondencję wymienioną pomiędzy cesarzem austrjackim i królem pruskim, która widocznie należy do dokumentów zmyślonych. Ponieważ publikacja ta mogłaby dać powód do nowej polemiki, należy z nią zapoznać czytelników. Dnia 1-go lipca 1866 r., t. j. na piętnaście dni przed rozpoczęciem wojny, król pruski przesłać miał własnoręczny list do cesarza austrjackiego w następującej treści: „Obydwaj jesteśmy uzbrojeni w ten sposób, że możemy rozpocząć wielką kampanję. Świat sądzi, że wydamy sobie wojnę. Okażmy, że książęta niemieccy nie żywią nienawiści jeden przeciwko drugiemu, i że pragną tylko dobra ogólnej wspólnej ojczyzny; połączmy swe siły i wyprawmy się przeciwko odwiecznemu nieprzyjacielowi Niemiec z tamtej strony Renu. Przez tę wojnę będziemy mogli nadać Niemcom nową organizację, która odpowie życzeniom ludów niemieckich, dążących do zjednoczenia. Wasza cesarska mość zjednoczyłaby pod swojem berłem państwa południowe; ja zaś stałbym się panem Niemiec północnych i francuzkich prowincij nadreńskich pochodzenia niemieckiego. Po osiągnięciu tego celu, losy Europy spoczywałyby w naszych rękach." Cesarz austrjacki miał zaś na to odpowiedzieć: „Proponując mi połączenie dwóch armij dla wyprawy przeciwko Francji, wasza królewska mość odwołuje się do uczucia honoru księcia niemieckiego, i stawia równocześnie perspektywę możliwości przyłączenia państw południowo-niemieckich; powinienem na to odpowiedzieć, że moje uczucia i moje przekonania zabraniają mi pozbawiać sprzymierzeńców Austrji, monarchów ludów niemieckich, ich praw monarszych. (*Nord*).

* (Nowy kanał). Przed niejakim czasem już, jak donosiły dzienniki, rząd króla Wilhelma powziął projekt połączenia morza Baltyckiego z Północnem za pośrednictwem wielkiego kanału. Dzieło to byłoby wielkie i korzystne, co ma swe znaczenie w naszej epoce pozytywnej. Jeden z korespondentów berlińskich podaje w tym przedmiocie niejakie szczegóły. Kanał wychodzić ma z Kiel, przejdzie Holsztyn i doprowadzony będzie do Brunebuttel, na prawym brzegu Elby, która wpływa do morza Północnego. Przedstawiałby on wielkie korzyści marynarce niemieckiej i pozwolił uniknąć przejścia przez Bełty i Sund. Bremen i Hamburg są tem uradowane. (*La Fr.*).

Francja.

* (Komisja senatu). *Paryż, 11 sierpnia.* Komisja senatu wyznaczona do zbadania projektu uchwały senatu zajmuje się czynnie ważną swoją pracą. Wczoraj odbyła ona trzecie posiedzenie, które trwało dosyć długo. Pomimo przeciwnego zdania, które poniekąd znajduje wiarę, można zapewnić, że komisja przejętą jest przeważnie duchem liberalnym. Należy dodać, dla ocenienia charakteru tego usposobienia, że nie odstępuje ona wcale od ducha, którym natchnięty został projekt uchwały senatu. Różnice zdań zresztą wyszłe na jaw w łonie komisji nie oznaczają, ażeby który z członków tworzył osobne jakie stronnictwo. Mówiono o nieporozumieniu co do osobistości. Wiadomość ta jest zupełnie błędna. Z okoliczności artykułu 2 projektu (najważniejszego z uchwały senatu) niektórzy członkowie, a między nimi szanowny p. Delangle, wynurzyli obawę, że zasada odpowiedzialności ministrów nie jest dostatecznie wymotywowaną. Nadtym punktem rozwodzili się długo pp. de La Guéronière i Maupas, którzy, jak mówią, oświadczyli zupełne swoje zadowolnicnie z formy, w jakiej ułożoną została ta odpowiedzialność. Co do zdania p. Maupas, wcale ono nie zadziwia; przypomnieć sobie należy, że szanowny ten senator przemówił pierwszy z trybuny za koniecznością tej reformy; później nieco podniesioną ona została przez ciało prawodawcze. Wczoraj p. Delangle, jako chory, nie był obecny na posiedzeniu. Wątpić dziś należy, czy zostanie mianowany sprawozdawcą z powodu swojej choroby. O pracach komisji nie można także jeszcze nic stanowczego powiedzieć. Zbadanie obecnie dokładne projektu, w którym mieszczą się wszystkie kwestje dotyczące ustalenia trwałości gmachu budowy socjalnej, może być tylko dokonane po głębokiej rozwadze, i potrzebuje dłuższego namysłu. Narady komisji, mogą napotkać zwłokę z powodu zwołania rad jeneralnych. Rozprawy rad jeneralnych nie będą otwarte w żadnym razie przed wrześniem. (*La Patr*).

* (Projekt uchwały senatu). Korespondencje z Paryża podają ciekawe wiadomości o zamiarze wprowadzenia zmian do projektu uchwały senatu. Jedna z tych zmian odnosić się ma do prawa stanowczego *veto*, przyznanego senatowi względem praw uchwalonych przez ciało prawodawcze. Odcień liberalny tego zgromadzenia chciałby ograniczyć to prawo do pewnych tylko postanowień i wykluczyć je stanowczo względem wszelkich innych uchwał; prawa finansowe podlegałyby tej ostatniej kategorji; co do tego punktu, przejęto się zapewne zwyczajami parlamentu angielskiego. Zdaje się, że p. Delangle, którego powszechnie uważano za sprawozdawcę, uchyla się od tego zaszczytu zasłaniając się chorobą. Wybór zatem sprawozdawcy zagraża dość wielką trudnością. (*Nord*).

Włochy i Rzym.

* (Zamknięcie parlamentu). O kilkakroć zapowiedzianem zamknięciu parlamentu włoskiego, a przynajmniej o terminie dokonania tego aktu, nic jeszcze, jak się zdaje, stanowczego nie uchwalono, zwłaszcza, że komisja budżetowa izby dopiero ma rozważyć, czy sprawozdanie o budżecie za rok 1870 przedstawić może na plenarnem zgromadzeniu przed zamknięciem posiedzeń. Prawdopodobnie będzie to zaniechanem, gdyż jednocześnie donoszą, że minister skarbu zamierza przedstawić parlamentowi, po jego otwarciu na nowo, zadowalniający plan finansowy, w którym bezwątpienia i budżet na r. 1870 ulegnie rozmaitym modyfikacjom. (*Nordd. A. Z.*).

Hiszpanja.

* (Obsadzenie tronu). Z Madrytu podają nową wersję o mniemanem rozwiązaniu kwestji tronowej. W stolicy tej głoszono, że marszałek Prim zamierza panującemu królowi Portugalji ofiarować koronę Hiszpanji, a Hiszpanja i Portugalja mają być połączone w podobny sposób jak Austrja i Węgry pod jednym monarchą, któryby większą część roku rezydował w Madrycie. Wnosząc jednak z przyjęcia jakiego doznawały dotychczas wszystkie projekta unji w Portugalji, tak u dworu, jak i między ludnością, to do powyższej wiadomości nie wielką wiarę przywiązywać należy. (*Nordd. A. Z.*).

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Zgoda Porty z wice-królem Egiptu). Podług *Patrie*, zawiklania pomiędzy Portą a wice-królem Egiptu stanowczo załatwione zostały. Półurzędowe pośrednictwo Anglji i Francji skłoniło wice-króla do zadosyćuczynienia wymaganiom Turcji, a gabinet francuzki otrzymał od rządu egipskiego depeszę, która nie pozostawia żadnej wątpliwości co do przyszłego zachowania się wicekróla. (*Nordd. A. Z.*).

* (Sprawa kolei żelaznych). Projekt nowych kolei żelaznych otomańskich ulega stanowczemu nieszczęściu. Mówiono już o trudnościach finansowych, jakie tenże napotkał. Wiedeńska *Die Presse* donosi o przeszkodach innego rodzaju, które choć mniej są ważne, przyczyniają jednak kłopotu przedsiębiercom. Turcy w Bośnji powitali jak się zdaje wystrzałami z broni inżynierów, którzy przybyli zająć się robotami przygotowawczemi. Okoliczność ta zagraża poprostu utrudnieniem przyszłej budowy kolei. Przeciwko przeciągnięciu linji kolei żelaznej przez Bośnię stawiano już uwagi. Teraz nadeszła wiadomość, o której nie myślano, a która jak się zdaje, nie jest bardzo pocieszająca. Jeżeli budowa a później eksploatacja nie może się obejść bez opieki licznego zastępu wojskowego, koszta będą powiększone w stosunku niebardzo zaspakajającym dla kapitalistów, którzy włożą swoje fundusze w to przedsiębierstwo. (*Nord*).

Ameryka.

* (Sekwestr kanonjerek). Telegram transatlantycki francuzki donosi w przedmiocie kanonjerek hiszpańskich, budowanych w Nowym Jorku, zasekwestrowanych przez władze związkowe i następnie warunkowo uwolnionych z pod sekwestru, że rząd północno-amerykański na nowo postanowił nie wydać statków w mowie będących. Jakie powody wywołały to postanowienie, depesza owa nie wspomina. (*Nordd. A. Z.*).

Kronika Sądowa.

Podpalanie.

W podawanej w piśmie naszem kronice prowincjonalnej, obejmującej szczegółowe wiadomości o zaszłych w kraju całym ważniejszych wypadkach, występkach i zbrodniach, podpalania do najliczniejszych przestępstw należą. Wykrycie sprawców pożaru, jako czynu spełnianego najczęściej wśród nocy i ze starannym unikaniem świadków, przy dochodzeniach śledczych trudne stanowi zadanie, mimo to połączona działalność władz wojskowych, policyjnych i sądowych, choć w spóźnionym niekiedy czasie, zdolna jest wykryć poszlaki, zebrać dowody i dojść do prawnego przekonania o przestępstwie i przestępcy. Bliżej to stwierdzi sprawa, która przez 3 instancje rozpoznawana, w tych dniach ostatecznie zawyrokowanną została.

Jeszcze w roku 1864 dnia 20 lipca, w nocnej porze, we wsi Kosowie, w gubernji lubelskiej, spaliła się stodoła Gdali Goldgrabena, wraz z zabudowaniami gospodarskiemi, tudzież meblami i różnemi utensyljami, w ogóle na rsr. 2,260 asekurowanemi.

Po upływie roku, gdy nowa w tem samem miejscu stodoła i stajnie przez syna Goldgrabena wzniesione były, takowe znów stały się pastwą płomieni; budowle te nie były asekurowane, a szkodę przez pożar wynikłą, Goldgraben na rsr. 926 zaprzysiągł.

Lat przeszło dwa nie było pewnych poszlak ktoby mógł być sprawcą pogorzeli, dopiero w listopadzie w roku 1866, podejrzany o tę zbrodnię Jakób Omieciuch, lat 24 liczący, bezżenny, stanu gminnego, protokólarnie przed naczelnikiem wojennym kosowskiego uczastku, przyznał dwukrotne podpalenie stodół i budowli Goldgrabenów, najprzód ojca, peźniej syna, raz w miesiącu lipcu 1864 r., drugi raz w m. listopadzie 1865 r.

Badany sądownie, przyznał się również do dwukrotnego podpalenia, i objaśniał w jaki sposób pożar zapałkami rozniecił, dodając, że go namówił do jego Jan Oleszczak, wkrótce potem w poborze do wojska wzięty, który pokłóciwszy się z nim o dół na kartofle, wydał go przed wójtem gminy. Ojciec Jana Oleszczaka zeznał, iż od syna swego przed wzięciem go do wojska, dowiedział się jakoby Omieciuch dwukrotnie palił zabudowania Goldgrabenów.

Śledztwo, obok dwukrotnego przyznania się Omieciucha, dostarczyło silne i nieodparte przeciwko niemu poszlaki z zeznań osób, przed któremi on zwierzał się z dokonania swej zbrodni, mówiąc: „Jakieś złe ciągle za mną chodziło i korciło aby podpalić i dla tego podpaliłem Goldgrabena."

Nadto walczyła przeciwko Omieciuchowi i ta okoliczność, że znaleziono u niego sukno wydarte z powozu Goldgrabena spalonego w pożarze, z godziwego nabycia którego usprawiedliwić się on nie mógł.

Po wyczerpnięciu instrukcji sprawy, gdy stan jej przedstawiony był zostającemu w więzieniu Omieciuchowi, tenże, jakto zwykle bywa, nauczony przez innych współtowarzyszy więzienia, podał że wszystko do czego się przyznawał jest kłamstwem, którego się dopuścił ze strachu, aby nie był bitym i że go żołnierze przy pierwszem aresztowaniu do zmyślonych przyznań namówili.

Sąd jednak kryminalny gubernji lubelskiej a następnie sąd apelacyjny, opierając się na aktach śledczych, poszlakach i dowodach z zeznań świadków, doszedł do prawnego przekonania o przestępstwie Omieciucha i z mocy art. 1,110 ustępu 2-go, jak niemniej z mocy art. 136, 24, 25, i innych związkowych K. K. G. i P., przy względzie obok tego na Ukaz Najwyższy z roku 1864, skazał go za podpalanie na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w zakładach fabrycznych przez lat czery i miesięcy sześć, a po ustaniu robót na osiedlenie w Syberji na zawsze, z obowiązkiem wynagrodzenia na rzecz dyrekcji ubezpieczeń w kwocie rsr. 5,260.

Skazany odwołał się do rządzącego senatu, lecz bezskutecznie, senat bowiem zatwierdził wyroki dwóch niższych instancji. ф.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 2 (14) Sierpnia.

Kalendarz.

W niedzielę 3 (14) sierpnia, — **Wniebowzięcie N. M. P.** Słońce wsch. o godz. 4 min. 43; zach. o godz. 7 min. 24.

W poniedziałek 4 (16) sierpnia, — św. Rocha wyzn. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 45; zach. o godz. 7 min. 22.

We wtorek 5 (17) sierpnia, — św. Anastazjusza bisk. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 47; zach. o godz. 7 min. 20.

Stan pogody.

Dziś z rana + 7.°0 R. Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	748.6	752.4
Termometr Reaumura	+ 8.°5	+ 10.°6
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 11,°4 R. Najmniejsze ciepło + 7,°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 1.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach, **Pierwszy dzień szczęścia**. — Osoby: Gaston de Maillepré — p. *Filleborn*; Helena, siostrzenica Lorda Gubernatora—pani *Dowiakowska*; Sir John Littlepol—p. *Kozieradzki*; Djelma—panna *Wojakowska*; Bergerac — p. *Prohazka*; De Mailly—p. *Ziołkowski*; Lord Gubernator w Madras—p. *Matuszyński*; Żołnierz — p. *Jejde*. — W 1-m i 2-m akcie **Tańce** Bajaderek układu p. Meunier.— *Jutro*, w niedzielę, balet **Hrabina d'Egmont**.—(po cenach teatru rozmaitości). — *Wczoraj*, w piątek, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 669.

DOLINA SZWAJCARSKA. —*Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. — *Jutro*, w niedzielę:—I. Uwertura uroczysta, Ulricha; Kadryl strzelecki, Straussa; Warjacje z septetu, Beethovena; Potpourri z op. „Ernani", Verdiego.—II. Uwertura „Die Najaden", Benneta; „Wino, kobieta i śpiew", walc Straussa; „S'Straussli", pieśń Hassego; „Podróż po Europie", potpourri Conradiego. — III. „Odgłos nocny Ossiana", uwertura Gadego; „Wśród grzmotu i błyskawic", Schnel-polka, Straussa; Canzoneta z Esdur kwartetu, Mendelsohna-Bartholdy; Marsz amazonek z baletu „Fantaska", Hertla.

Pojutrze, w poniedziałek:— I. Uwertura do „Ruy Blas", Mendelsohna-Bartholdy; „Les Gardes du Roi", walc Godefreya; Grosser-Fackeltanz (Es-dur), Meyerbeera; Wielkie potpourri z opery „Bal maskowy". — II. Uwertura z opery „Wesołe kumoszki z Windsoru", Nicolaiego; Kawatyna z op. „Cyrulik Sewilski", Rossiniego; Morgenblätter, walc Straussa; Musikalische Chronik, wielkie potpourri Bilsego.—III. Uwertura z op. „Marta", Flotowa; Teufels-Walzer, Grzymały; „Nad morzem", pieśń Schuberta; Polka des Moineaux, Elodie Jeanvrot. — Początek o godzinie 6-ej. —Cena wejścia kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 200.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**. —Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Pojutrze, w poniedziałek*, przedstawienie na benefis p. *Henriette*. — *Wczoraj*, było osób 167.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 263.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 101.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 137.

ELYSIUM (dawniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5).— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów**. —Początek o godzinie 7½ wieczorem.

DOLINKA PRAGSKA.—*Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych**, pod dyrekcją p. Bukowskiego.—Początek o godzinie 7½.

WENECJA PRAGSKA. — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych** pod dyrekcją p. Piwka. — Początek o godzinie 7½.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — *W sobotę*, w niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki i ognie bengalskie. — Początek o godzinie 5-ej po południu. — Wejście w dni świąteczne od osoby kop 15. — Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: tajny radca *Laube*, z Berlina; rzeczywisty radca stanu *Fuks*, z Petersburga; flügel-adjutant pułkownik baron *Pritwitz*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-lejtnanci: *Orłow*, do Uściługa; *Szuberski*. za granicę.

* Dnia 1 (13) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach. przybyło 57, wyzdrowiało 42, umarło 4, pozostało 1645 (mężczyzn 769, kobiet 876), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 167, kobiet 166.

* Dnia 1 (13) b. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 7; *starozakonnych.* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 5, razem 27; —**zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło**: *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 4, razem 28.

Ceny Targowe

dnia 1 (13) Sierpnia 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — ruble sr.	kopiejki	do ruble sr.	kopiejki
Pszenica	12	—	6	70	7	50
Żyto	7	80	4	60	4	87½
Jęczmień	5	76	3	50	3	60
Owies	3	84	2	25	2	4
Groch polny	—	—	—	—	—	
Kartofle	1	60	—	82½	1	—

Pud siana od kop. 30 – 33½. Pud słomy od kop. 25.

Dowozy: Pszenicy 97; Żyta 286; Jęczmienia 114; Owsa 1143 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 1 (13) Sierpnia 1869 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	30 1/16 1/16
„ Hamburg „	27⅜
„ Amsterdam „	151
„ Paryż	315¼
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	-
1-sza „ Premjowa z r. 1864	174
2-ga „ „ z r. 1866	174
5% Bilety Bankowe	90
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	163¼
Obligacje „ „ „ „	—
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	122¼
5% Listy Zastawne Ruskie	102
4% Metaliki	—
„ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	652
Dyskonto	5¼%

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 2 (14) Sierpnia 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	6	48
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	-	3	47½
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—			-
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	-
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	93	68	93	35
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	93	60	93	27
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	33	100	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	78	19	77	69
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—		—	
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	90	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	174	-	173	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	174	-	173	—
5% Listy Zastaw. Rosji	102	50	101	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	-	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	77	—	75	50
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	-		—	
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	74	17	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	-	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	-	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	116	62½	116	47½
„	„ „	k. t.	116	55	116	40
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	-	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	-	7	98½
Paryż	300 Frank.	2 m.	95	85	-	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	96	30	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	100	-	99	83
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.			-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs.—k. 56⅔.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs.—k. 81 1/9.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 1 (13) Sierpnia 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		77⅛
Weksle na Warszawę		76⅞
„ Petersburg 3 tygodn.		85⅜
„ „ 3 miesięczny		85
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		82⅛
Listy Zastawne 4%		71
Listy Likwidacyjne		59½
Obligacje Skarbowe 4%		69½
Koleje Rosyjskie.		103½
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		94½
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		80
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		63½
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		62⅞
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		138
„ „ „ 2-ej emisji		137¾
5-ta Pożyczka Stieglitza		69¾
5% Listy Zastawne Ruskie		80⅞
Żyto na targu		54
„ na dostawę w jesieni		53⅞
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 75
„ Hamburg		90 75
„ Paryż		49 15
Pożyczka Narodowa		72 05
5% Metaliki		62 70
Akcje Banku Kredytowego		308
Z PARYŻA.		
Renta 3%		73 30
Renta Włoska		56 10
Akcje Kredytu Ruchomego		216 25
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92⅞

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE.
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 5819. Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.

W dalszym ciągu ogłoszenia swego ogłoszenia swego zapewniającego rabat po kop. 8 na centnarze od opłat podług taryfy pobieranych, wszystkim przewożącym drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską bezpośrednio między Trjestem a St. Petersburgiem owoce południowe, w ilości niemniej jak 250000 pudów w ciągu jednego roku, zawiadamia niniejszem, że wzmiankowana cyfra 250000 pudów nie tylko wyłącznie owoce południowe, ale i inne towary w sobie mieścić może, byle takowe również bezpośrednio z Trjestu do St. Petersburga przewożone były, rabat zaś od tych towarów różnie liczonym będzie, a w każdym razie niżej jak od owoców południowych, mianowicie: od towarów należących do klasy nomarlnej po kop. 6, od towarów należących do klasy średniej obniżonej A. po kop. $4^1/_2$, od należących zaś do klasy obniżonej B. i C. po kop. 3 od centnara.

Warszawa d. 29 Lipca (10 Sierp.) 1869 r.

N. D. 5807. *Радинское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что житель города Радина еврей Нахманъ-Лейзоръ Хаимовъ сынъ Рубинштайнъ, имѣющій отъ роду 18 лѣтъ, вошелъ въ сіе Управленіе съ прошеніемъ объ исходатайствованіи ему увольнительнаго свидѣтельства для переселенія въ Гродненскую Губернію, а потому лица имѣющія законныя къ названному еврею претензіи, должны въ теченіе четырехъ недѣль заявить таковыя въ семъ Управленіи съ представленіемъ надлежащихъ документовъ, ибо по истеченіи означеннаго срока, выдано будетъ еврею Рубинштайну просимое переселительное свидѣтельство.

г. Радинъ, Іюля 29 дня 1869 года.

Начальникъ Радинскаго Уѣзда,

1—3 Капитанъ Кот вь.

OTWARCIE SPADKÓW.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5829. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Helenie z Brzezińskich po Józefie Dyzmańskim pozostałej wdowie jako właścicielce nieruchomości Nr. 497 lit. *A.* w Warszawie położonej, tudzież jako wierzycielce sum: rsr. 21,000 na nieruchomości Nr. 2403 lit. *D.*, rsr. 21,000 na nieruchomości Nr. 1567, rsr. 4,000 i rsr. 1,050 na nieruchomości Nr 678 w Warszawie położonych i rsr. 7,500 na dobrach Łuszczek w b. Okręgu Błońskim leżących, tudzież jako współwierzycielce sum: rsr. 3,000, rs. 2,400, rs. 1,500, rs. 1,500 i rs. 6,600, tej ostatniej jako wierzycielce na nieruchomości Warszawskiej Nr. 614 lit. L., rs. 7,500 i rsr. 2,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1,077 lit. *D.* i rs. 4,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1343 ubezpieczonych, wyznacza się termin na dzień 1 (13) Listopada 1869 r. w kancelarji hypotecznej w Warszawie.

1—1 Jan Jasiński.

N. D. 5810. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po śmierci:

1. Tomasza Mikulskiego, wierzyciela sumy rs. 750, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1618*F* w dziale IV, przez zastrzeżenie z aktu Nr. 25 zabezpieczonych.

2. Adolfa Marcińczyk, właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1095.

3. Anny z Szczurowskich 1-o ślubu Kożuchowskiej, 2-o Strasz, wierzycielki rsr. 5,850, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2428, w dziale IV pod Nr. 5; rs. 2,000 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1260 *C*, w dziale IV pod N-rem 1, rsr. 2250 i rsr. 3,500, na nieruchomości Warszawskiej N-mer 2376*A*, w dziale IV pod N-rami respective 14 i 17 zabezpieczonych.

Otworzyły się spadki, do uragulowania których, termin na dzień 6 (18) Listopada 1869 roku w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 22 Kwiet. (4 Maja) 1869 r.

W. Śliwiński.

N. D. 5833. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do aegulacji spadku po śmierci Jana-Jakóba-Tadeusza 3-ch imion Gautier wierzyciela sum rs. 750, rs. 1,950, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 677 rsr. 4,500 z odroczonem się ścieśnieniem w dziale III. na nieruchomości Warszawskiej Nr 640, rs. 6,000, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2455, i rs. 2,250 na dobrach Wroczyny Okręgu Orłowskiego ubezpieczonych, termin na dzień 10 (22) Listopada 1869 r. w kancelarji mojej wyznaczony zostaje.

Jan Masłowski.

Do regulacji spadku po śmierci Józefa-Edwarda-Bronisława trzech imion Drac, współwłaściciela nieruchomości warszawskiej Nr. 481, i wierzyciela rsr. 300 na nieruchomości warszawskiej Nr 1608 ubezpieczonej. termin na dzień 14 (26) Lutego 1870 r. wyznaczony zostaje.

Jan Masłowski.

N. D. 5817. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Po nastąpionej śmierci:

1. Blondyny Rokitnickiej, wierzycielki sumy rsr. 225 pod Nr. 2, nieruchomości Nr. 254 w Płocku położonej.

2. Aleksandry Wolskiej, wierzycielki rsr. 3,750, ad 4, 5 i 6, w Dziale IV, na dobrach Ponikiew Wielka z Okręgu Pułtuskiego lokowanych, i

3. Jakóba Strzeszewskiego rzeczywistego radcy stanu, właściciela i wierzyciela nieruchomości Nr. 208, 209, $334^1/_2$, 335 i 336 w Płocku.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin na dzień 2 (14) Lutego 1870 r. wyznaczony został, w którym strony interesowane przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku stawić się winny.

Płock dnia 31 Lipca (12 Sierp.) 1869 r.

1—2 Ludwik Rylski.

N. D. 5816. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Zawiadamia, że otworzyły się spadki: 1. po Adamie Gorzeńskim, właścicielu sumy rsr. 4,500, pod Nr. 17 Działu IV, na dobrach Węglewie z Powiatu Konińskiego lokowanej i warunku do tejże sumy w Dziale III pod Nr. 10 przywiązanego; 2. po Annie z Strzeleckich Strzeleckiej, współwłaścicielce dóbr Kletni z Powiatu Nowo-Radomskiego; 3. po Marjanie Kurowskim, wierzycielu sumy rsr. 2,250, pod Nr. 4*b.* na dobrach Golesze z Powiatu Petrokowskiego w Dziale IV lokowanej; 4. po Teresie z Tomickich Strzeleckiej, wierzycielce sumy rsr. 900, pod Nr. 4*b.* na tychże dobrach Golesze w Dziale IV ubezpieczonej; 5. po Władysławie Rożnowskiej, współwłaścicielce sum: rsr. 6,000, rsr. 2,310 i rsr. 1,095, pod Nr. 21, na tychże dobrach Golesze zahypotekowanych; 6. po Antonim Ziemięckim, jako właścicielu dóbr Sanniki i Okrajszów, oraz dóbr Płoszów w Powiecie Nowo-Radomskim położonych, a zarazem zawiadamia, że do regulacji takowych spadków, oznaczony został termin na dzień 16 (28) Lutego 1870 r. w mojej kancelarji urzędowej w mieście Kaliszu.

Kalisz dniu 26 Lipca (7 Sierp.) 1869 r.

1—2 Edward Milewski.

N. D. 5818. Pisarz Sądu Pokoju w Częstochowie.

Z powodu zaszłych śmierci:

1. Antoniego i Magdaleny z Boguckich małżonków Przybkowskich, jako właścicielach nieruchomości w Częstochowie pod Nr. 140 przy ulicy Targowej i współwłaścicielach nieruchomości przy ulicy Krakowskiej pod Nr. 56 w Częstochowie położonych.

2. Mosesa Feinkind, jako właściciela nieruchomości w Częstochowie pod Nr. 107, 108 i 109 położonych.

3. Józefa Wojcikowskiego, jako właściciela sumy rsr. 875, w Dziale IV pod Nr. 3 wykazu ubezpieczonej na nieruchomości w Częstochowie pod num. pol. 90 w Starym Rynku położonej.

4. Marjanny z Wiśniewskich Weroczy, jako właścicielki sumy rsr. 600, w Dziale IV pod ad Nr. 2 i sumy rsr. 269 kop. $65^1/_2$ z procentami sposobem hypoteki prawnej pod ad Nr. 4 Działu IV na nieruchomości w Częstochowie w Starym-Rynku pod Nr. 9 i 10 położonej, ubezpieczonych.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin prekluzyjny co do pierwszego na dzień 4 (16) Lutego, co do drugiego na dzień 5 (17) Lutego, co do trzeciego na dzień 6 (18) Lutego, a co do czwartego na dzień 7 (19) Lutego 1870 r. w mej kancelarji wyznaczam.

Częstochowa dnia 1 (13) Sierpnia 1869 r.

1—2 Ignacy Brochocki.

N. D. *3216. Pisarz Sądu Pokoju w Rawie.*

Z powodu śmierci Balbiny z Niwińskich Delertowej, współwłaścicielki nieruchomości w mieście Rawie pod Nr. 82 i 243 położonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na dzień 19 Listopada (1 Grudnia) 1869 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczam.

Rawa d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1869 r.

Arczyński.

N. D. 5637 Горный Департаментъ Царства.

Извѣщаетъ, что на основаніи Высочайшаго повѣленія объявленнаго г. министромъ финансовъ 29 Іюня с. г. за № 519, назначается въ продажу (in plus) съ торговъ состоящій въ городѣ Варшавѣ при Королевской и Граничной улицахъ подъ № 1078*c*. Казенный Магазинъ горнозаводскихъ издѣлій вмѣстѣ съ находящимися въ ономъ запасами желѣза и другихъ горныхъ издѣлій.

Цѣны къ симъ торгамъ опредѣляются слѣдующія:

а) за строеніе магазина и площадь занимаемой имъ земли 37,537 р 27 к.

б) за желѣзо и другія издѣлія, показанныя подробно въ прилагаемой къ торговымъ условіямъ вѣдомости 205,438 руб. $68^1/_2$ коп.

Всего 242,975 р. $95^1/_2$ к.

Торги будетъ производится въ городѣ Варшавѣ въ Горномъ Департаментѣ 10 (22) Сентября с. г. въ 12 часовъ дня, посредствомъ запечатанныхъ объявленія, которыя должны быть писаны на русскомъ и польскомъ языкахъ и представлены на гербовой бумагѣ 75 коп. достоинства, по слѣдующей формѣ:

„Вслѣдствіе извѣщенія Горнаго Департамента отъ 25 Іюля (6 Августа) с. г. за № 2263, симъ объявляю, что я желаю купить состоящій въ городѣ Варшавѣ подъ № 1078*c*. Казенный Магазинъ горнозаводскихъ издѣлій вмѣстѣ съ хранящимся въ ономъ запасами издѣліи, предлагая уплатить:

а) за строеніе магазина и площадь занимаемой имъ земли руб. коп. (прописью.)

б) за желѣзо и другія издѣлія, находящіяся въ ономъ магазинѣ руб. к. (прописью.)

А всего руб. коп. (прописью.) и соглашаюсь на всѣ обязательства въ условіяхъ къ торгамъ изложенныя, которыя мнѣ извѣстны.

При семъ прилагаю въ залогъ наличными деньгами

а) за строеніе и землю магазина, въ размѣрѣ 20% предлагаемой мною суммы (столько-то).

б) за продаваемыя вмѣстѣ съ магазиномъ издѣлія, въ размѣрѣ 20% предлагаемой мною цѣны (столько-то) и

в) на торговыя издержки 150 руб.

Ежели торги за мною не состоятся, то деньги эти должны быть мнѣ возвращены.

Постоянное мѣсто жительства моего въ N. вблизи почтовой станціи N. (если же въ Варшавѣ, то прописать № дома.)

Писано въ N. такаго то числа, мѣсяца, 1869 г.

(подписать четко имя и фамилію)

Каждое объявленіе должно быть запечатано сургучемъ и адресовано:

„Завѣдывающему Горномъ Департаментомъ въ Варшавѣ: объявленіе на покурку состоящаго въ городѣ Варшавѣ Казеннаго Магазина горнозаводскихъ издѣліи вмѣстѣ съ хранящимися въ ономъ запасами желѣза и другихъ издѣлій", и представлено въ 12 часовъ дня 9 (21) Сентября с. г. въ залѣ присутствія Департамента.

Объявленіе къ которому не приложены выше поименованные залоги считается не дѣйствительнымъ.

Лице, за коимъ торги состоятся, обязано, послѣ полученія увѣдомленія Горнаго Департамента объ утвержденіи торговъ, внести въ Варшавское Губернское Казначейство, немедленно остальныя $^4/_5$ части всей предложенной имъ на торгахъ покупной суммы за строенія магазина и площадь занимаемой земли.

Уплата остальныхъ $^4/_5$ частей всей предложенной на торгахъ покупщикомъ суммы за издѣлія разсрочивается на одинъ годъ безъ процентовъ, считая со дня утвержденія торговъ, съ тѣмъ, чтобы уплата сія была произведена въ теченіи года равными чмстьями въ три срока, и съ обезпеченіемъ стомости издѣлій соотвѣтственнымъ залогомъ въ процентныхъ бумагахъ по биржевому курсу, или помѣщеніемъ на первомъ мѣстѣ ипотеки на принадлежащее покупщику недвижимое имущество.

Прочія условія можно видѣть ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ канцеляріи Горнаго Департамента въ Варшавѣ.

* * *

Wydział Górnictwa w Królestwie obwieszcza, ze na zasadzie Najwyższego rozkazu objawionego przez ministra finansów pod dniem 29 Czerwca r. b. Nr. 519, wystawia się na sprzedaż przez licytacje (in plus), znajdujący się w Warszawie przy ulicy Królewskiej i Granicznej pod Nr. 1078*c*. Magazyn Rządowy wyrobów górniczych, łącznie ze znajdującemi się w nim zapasami żelaza i innych wyrobów.

Ceny do tej licytacji oznaczają się następujące:

a) Za budowle magazynowe i plac do nich należący rsr. 37,537 kop. 27.

b) za żelazo i inne wyroby, wymienione szczegółowo w dołączonym do warunków wykazie rsr. 205,438 kop. $68^1/_2$.

Razem rsr. 242,975 kop. $95^1/_2$.

Licytacja odbędzie się w Warszawie w Wydziale Górnictwa dnia 10 (22) Września b. r. o godzinie 12 w południe za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych, które winny być pisane w ruskim i polskim języku na papierze stemplowym ceny kopiejek 75, podług następującego wzoru:

„Wskutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z d. 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b. Nr. 2263 oświadczam niniejszem iż pragnę kupić Rządowy Magazyn wyrobów górniczych, znajdujący się przy ulicy Królewskiej i Granicznej pod Nr. 1078c w mieście Warszawie wraz z wszelkiemi w nim znajdującemi się zapasami wyrobów, obowiązując się zapłacić:

a) za budowle magazynowe i plac do nich należący rub. kop. (wyraźniej)

b) za żelazo i inne wyroby znajdujące się w tymże magazynie rub. kop. (wyraźnie) to jest łącznie rub. kop. (wyraźnie) i zgadzam się na wszelkie zastrzeżone warunkami licytacyjnemi zobowiązania które mi są znane.

Przytem załączam gotowizną na kaucję:

a) za budowle i plac magazynu 20% zadeklarowanej przezemnie sumy to jest rub.

b) za przedawane łącznie z magazynem wyroby 20% zadeklarowanej przezemnie sumy to jest rubli i

c) na koszta licytacyjne rubli 150.

W razie nie utrzymania się na licytacji pieniądze powyższe winny mi być zwrócone.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji pocztowej N. (a jeżeli w Warszawie, to wymienienie Nr. domu)

Pisałem w N. dnia miesiąca 1869 roku.

(Podpisać czytelnie imie i nazwisko)

Każda deklaracja winna być zapieczętowana lakiem i zaadresowana:

„Do Zawiadującego Wydziałem Górnictwa w Warszawie, deklaracja na kupno Magazynu Rządowego wyrobów górniczych, łącznie z znajdującemi się w nim zapasami żelaza i innemi wyrobami" i przedstawiona o godzinie 12 w południe 9 (21) Września r. b., w sali posiedzeń wydziału.

Deklaracja do której nie będą złożone wyżej wymienione kaucje uznaną będzie za nieważną.

Utrzymujący się na licytacji obowiązany po otrzymaniu zawiadomienia Wydziału Górnictwa o zatwierdzeniu licytacji wnieść bezwłocznie do Kasy Gubernialnej Warszawskiej pozostałe $^4/_5$ części postąpionej przez niego na licytacji sumy za budowle magazynowe i plac doń należący.

Upłata pozostałych $^4/_5$ części postąpionej na licytacji sumy przez nabywcę za wyroby będzie rozłożoną na rok jeden bez procentu licząc od daty zatwierdzenia licytacji, ztem że spłata ta nastąpić ma równemi ratami w ciągu roku w trzech terminach, wartość wyrobów przedanych winna być zabezpieczona kaucją złożyć się mającą w papierach procentowych po kursie giełdowym, albo też kaucją hypoteczną na pierwszym numerze należącego do nabywcy nieruchomego majątku.

Inne warunki można widzieć codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych w Kancelarji Wydziału Górnictwa w Warszawie.

Варшава дня 25 Іюля (6 Августа) 1869 г.

Завѣдывающій

Горнымъ Департаментовъ, Антиповъ.

Начальникъ Отдѣленія, Соболевскій.

Правитель Канцеляріи, Бригевичъ,

N. D. 5325. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 11 (23) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie robót restauracyjnych w areszcie policyjnym mieszczącym się w gmachu Ratuszowym od sumy na rs. 3,383 kop. $45^1/_2$ wyraźnie na rubli trzy tysiące trz sta ośmdziesiąt trzy kopiejek czterdzieści pięć i pół wykazem kosztów obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rs. 338 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale

administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się wykonania robót restauracyjnych w areszcie policyjnym mieszczącym się w gmachu Ratusza, za sumę anszlagową wynoszącą rs. 3,383 kop. $45\frac{1}{2}$ (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 338 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 14 (26) Lipca 1869 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.

3–3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 5808. Люблинская Казенная Палата.

Симъ объявляетъ, къ всеобщему свѣдѣнію, что 4 (16) Сентября сего года въ 12 часовъ полудня, будутъ производиться въ Казенной Палатѣ вторичные аукціонные торги на продажу подуховныхъ домовъ подъ № 47 и 48 въ г. Люблинѣ, подъ № 120 и 216 и безъ номера въ м. Красникѣ и попіярскаго дома въ м. Ополѣ, отъ уменшенныхъ на $\frac{1}{4}$ часть оцѣночныхъ ихъ суммъ именно:

а. Домовъ подъ № 47 и 48 въ г. Люблинѣ нераздѣльноотъ суммы 9,993 руб.

б. Дома подъ № 120 въ м. Красникѣ отъ 135 руб.

в. Дома подъ № 216 въ м. Красникѣ отъ 900 руб.

г. Дома безъ немера въ м. Красникъ отъ 195 руб. и

д. Попіярскаго дома въ м. Ополѣ отъ 4,994 руб.

Торги эти будутъ производиться изустно; но дозволяется высылать по почтѣ, или лично представлять Присутствію Казенной Палаты до 12 часовъ дня назначеннаго для торговъ объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, по прилагаемой у сего формѣ, безъ подчистокъ и подскребокъ, по каждому изъ помянутыхъ домовъ, каковыя объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Подобныя условія для этихъ торговъ, можно видѣть въ Люблинской Казенно Палатѣ ежедневно въ присутственное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинской Казенной Палаты отъ с. г. за № о имѣющихъ производиться 4 (16) Сентября с. г. таргахъ на продажу подуховнаго дома (указать подъ какимъ номеромъ и гдѣ симъ заявляю, что желаю купить означенную недвижимость за сумму) писать сумму цифрами и прописію съ соблюденіемъ всѣхъ условій установленныхъ для этой продажи.

На представленный временный зазогъ въ суммѣ (писать цифрами и прописію) прилагая квитанцію (такого то) Казначейства.

Настоящее объявленіе писано (такого то числа, мѣсяца и года, подписать четко имя и прозваніе) проживаю (указать мѣсто жительства.

г. Люблинъ, дня 30 Іюля 1869 года.

Временно,
и. д. Начальника Отдѣленія, А. Шмидтъ.
Стар. Дѣлопроизводитель, Влодарскій.

N. D. 5671. Instytut Muzyczny Warszawski. (Konserwatorium).

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 12 (24) Sierpnia 1869 r. o godzinie 2 po południu, odbędzie się w Kancelarji Instytutu Muzycznego Warszawskiego licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiaca 1872 r., wydzierżawienie piwnic w gmachu Instytutu Muzycznego przy ulicy Tamka położonych, od sumy dzierżawnej rs. 1,275 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce inspektora Instytutu opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Instytutu Muzycznego na złożone vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Kancelarji Instytutu każdodziennie z rana od godziny 9 do 12 i po południu od 5 do 7 wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się zadzierżawić piwnice w gmachu Instytutu Muzycznego w Warszawie przy ulicy Tamka położone, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Instytutu Muzycznego vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 27 Lipca (8 Sierpnia) 1869 r.

za Dyrektora,
Inspektor Instytutu Muzycznego, Brzowski.

N. D. *5809. Парчевское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предложенія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 6 Іюня с. г. за № 2072 въ канцеляріи сего Управленія въ деревни Макошкѣ гминѣ Дембова Клода Влодавскаго Уѣзда въ 21 Августа (2 Сентября) 1869 г. въ 12 часовъ утра будутъ производится гласные (in minus) торги постройку домовъ и хозяйственныхъ строеніи, согласно установленнымъ образцамъ и смѣтѣ на лѣсныхъ усадьбахъ:

а. Подлесничего Паровской стражи отъ сумы 1,175 руб. и

б. Стрѣлковъ Участка, Смоляржъ, Дембова Клода и Вырембленю, отъ сумы 400 руб за каждую усадьбу.

Желающіе могутъ принять на себя застройку адной или нескольких усадьбъ, или же всѣхъ въ совокупности.

Изъявившій желаніе торговатся долженъ представить залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части назначенной на постройку сумы.

Подробныя условія спредстоящихъ торговъ а равнообразцы и смѣтъ, могутъ быть разсматриваемы въ Канцеляріи Парчевскаго Лѣснаго Управленія во всѣ присутственные дни.

г. Макошка, Іюля 26 дня 1869 года.

1—3 Надлѣсничій, Голяновскій.

N. D. 5691. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6, Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: serwantka, kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł machoniowe, w dniu 8 (20) Sierp. 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu Nr. 2258 przy ulicy Franciszkańskiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 26 Lipca (7 Sierp.) 1869 r.

2—2 Dobronoki.

N. D. *5826. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6, Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa orzechowa, komoda machoniowa i stół jesionowy, w dniu 18 (30) Sierpnia 1869 r. o godzinie 12 w południe pod Nr. 1775 przy ulicy Św. Jerskiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 1 (13) Sierpnia 1869 r.

1—2 Dobronoki.

N. D. 5815. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniego Jarnuszkiewicza, właściciela dóbr Tomisławice, w tychże dobrach powiecie Włocławskim, gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kleczkowskiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,437 kop. 45. z procentem 5%, w chwili zapłaty obliczyć się mianym, i kosztów od Leona Otockiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Jarochowa, położonych podług nowego podziału w gubernji Kaliskiej: powiecie Łęczyckim, tamże zamieszkałego, protokułem Antoniego Markowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 23 Sierpnia (4 Września) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Jarochowo, z jednego folwarku i wsi tegoż nazwiska składające się, poprzednio w gubernji Warszawskiej, a obecnie podług nowego podziału w gubernji Kaliskiej, powiecie Łączyckim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łęczycy, w gminie i parafii Mazew położone, prawem własności do Leona Otockiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości przybliżenie około włók 20 mórg 8 prętów 150. czyli dziesiatyn 311 sażeni 2,008, albo mórg nowopolskich 608 prętów 150, z którego ziemi ornej mórg 428 prętów 150, łąk i pastwisk mórg 62, pod zabudowaniami i ogrodami mórg 23, pod lasem i zagajnikiem mórg 55, dróg rowów, wód, piasków i nieużytków około mórg 40 zawierające.

Na gruncie dóbr Jarochowa znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) z drzewa gliną z wapnem tynkowany, na podmurowaniu z kamieni, o dwóch kominach nad dach gontami kryty wyprowadzonych, z przystawką z desek pod półdaszkiem. Przed domem tym z frontu są klomby i trawniki, a dalej ogrodzenia z sztachet i bramy wjezdne dwie, za domem zaś ogród owocowy a w części warzywny, ogrodzony w części płotem z kamieni, a w części wałem. W ogrodzie tym oprócz drzew dzikich znajduje się drzew owocowych około sztuk 150 i staw zarybiony. Za domem tym:

2. Piwnica murowana z kamieni pod dachem słomą krytym.

3. Kurniki z drzewa pod dachem słomą krytym.

4. Kloaka z desek deskami kryta.

5. Kurniki z cegły surówki, pod dachem słomą krytym.

6. Stajnia z pacy pod dachem słomą krytym, o trzech drzwiach i tyluż przedziałach.

7. Obora z drzewa pod dachem słomą krytym

8. Owczarnia z cegły surówki stawiana w klamrze pod dachem słomą krytym, z frontu o czterech filarach z cegły palonej, drzwi podwójnych trzy i pojedyńcze jedne; około niej:

9. Studnia w środku kamieniami na mech cembrowana, nad ziemią jeszcze niesko ńczona.

10. Stodoła z cegły surówki, o czterech klepiskach i tyluż drzwiach na przestrzał, pod dachem słomianym. W stodole tej znajdują się młocarnia i sieczkarnia z oddzielnymi kieratami.

11. Stajnia i spichrz pod jednym dachem słomą krytym, w połowie z pacy, a w połowie z cegły palonej.

12. Dzwonek na słupie.

Za ogrodem i za stawem ad 1 opisanym:

13. Dom z drzewa o 3 izbach pod dachem słomą krytym, z jednym kominem nad dach wyprowadzonym.

Dalej na wsi:

14. Kuźnia z pacy murowana pod dachem słomą krytym.

15. Dom z pacy na podmurowaniu z kamieni, pod dachem słomą krytym, z jednym kominem murowanym. Przy nim przystawiony chlewek.

16. Dom z pacy stawiany o 4 izbach bez komina i dachu

17. Dom z drzewa w słupy, pod dachem słomą krytym, z jednym kominem o dwóch izbach.

18. Dom z drzewa w słupy stawiany, pod dachem słomą krytym, z jednym kominem murowanym o dwóch izbach. Przy domu tym przystawiona obórka z desek. Połowa tego domu, czyli jedna izba, jest własnością włościanina uwłaszczonego.

19. Dom (karczma) z pacy o jednym kominie nad dach słomą kryty wyprowadzonym. Połowa tego domu, to jest jedna izba należy do uwłaszczonego włościanina, druga zaś tylko z jednej izby i komory złożona należy do dziedzica.

20 Domek mały z drzewa w słupy pod słomą, z kominem stożynowym o jednej izbie.

Oprócz stawu w ogrodzie ad 1 opisanego znajdują się jeszcze w polu za ogrodem dwie sadzawki, a jedna dalej w polu, które podobno mają być zarybione

Las jest młodociany sosnowy, gdzieniegdzie brzozowy.

Uwłaszczonych włościan jest w tej wsi 20 i ci mają gruntu mórg 55 prętów 155, i jak sami oświadczyli, służy im prawo pasania swych inwentarzy na gruntach dworskich.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kleczkowskiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentantach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Edwardowi Hulanickiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w mieście Łęczycy urzędującemu, na ręce własne.

2. Piusowi Pisanek, Wójtowi gminy Mazew, do której dobra Jarochowa należą, we wsi Mazewo urzędującemu, na ręce Rocha Gralak, Podwójta tejże gminy.

Obudwom, dnia 21 Września (3 Października) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Jarochowa w Okręgu Łęczyckim dnia 9 (21) Październiernika 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 26 Grudnia 1867 (7 Stycznia 1868) r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kleczkowski, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzacego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Paźd. (4 List.) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Paźd. (4 List.) 1867 r.

Radca Dworu Zgórski

Po odbyciu w dniach 26 Grudnia (7 Stycznia) 1867/8 r., 9 (21) Stycznia i 23 Stycznia (4 Lutego) 1868 r trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 12 (24) Marca 1868 r. zapadłym, po oddaleniu sporów ze strony Leona Otockiego wniesionych, jako bezzasadne, dobra powyższe Jarochowo przysądził przygotowawczo Józefowi Kleczkowskiemu Obrońcy przy Senacie, sprzedaż na rzecz Antoniego Jarnuszkiewicza popierającemu, za sumę rs. 10,000 i termin do stanowczej i ostatecznej sprzedaży na dzień 16 (28) Maja 1868 r, godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten z powodu założonej od powyższego wyroku Trybunału przez Leona Otockiego apelacji do skutku nie przyszedł, po oddaleniu której, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w dniu 17 (29) Września 1868 r. zapadłym, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem ilacyjnym w dniu 7 (19) Stycznia 1869 r., nowy termin do stanowczej i ostatecznej sprzedaży dóbr Jarochowo na dzień 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

W którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rsr. 19,552 kop. $36\frac{2}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku przez biegłych przysięgłych wynalezionego.

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Gdy zaś wierzyciel Jarnuszkiewicz popierania subhastacji zaniechał, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r., podstawił Jadwigę z Klichowskich i Franciszka małż. Pawłowskich w Włocławku zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata, pod N-rem 569/70 zamieszkąłego, obrane mających, jako wierzycieli hypotecznych sumy rs 975, z procentem od 1 Lipca 1867 r. do dalszego popierania w miejsce Antoniego Jarnuszkiewicza subhastacji dóbr Jarochowo, oznaczając termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr, na dzień 1 (13) Września n. s. 1869 r. godzinę 10 rano, które odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału, a licytacja zacznie się od sumy rsr. 19,552 kop. $36\frac{2}{3}$, jak wyżej. Vadium złożyć należy rs. 3,000.

Sprzedażą dyrygować będzie Feliks Chruszczakowski Adwokat, którego zamieszkanie jak wyżej.

Warszawa d. 1 (13) Sierpnia 1869 r.

Juljan Świerczewski.

N. D. 5828. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Tyszkiewiczów Rudnickiej, Józefa Rudnickiego obywatela żony, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, w dobrach Straszewie w Powiecie i Okręgu Radiejowskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Mieczysława Wyrzykowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3,900 w listach zastawnych, z których serji 1-ej rsr. 3,150 i serji 2 ej rs. 750 z właściwemi kuponami bez kuponów Czerwcowych z roku 1869, lecz z dopłatą wartości kuponu po dzień 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r., oraz procentu od tej sumy; tudzież kosztów od Juljana Feldt obywatela, właściciela dóbr ziemskich Szalonki z przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Okręgu Radiejewskim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkanie prawne obrane mającego, zaś we wsi Siutkowek Okręgu Radiejowskim zamieszkałego, protokółem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Szalonek vel Szalonki z jednego folwarku Szalonek vel Szalonki i jednej wsi tegoż nazwiska składające się, w gminie Osięciny, w parafji Byczyna, Okręgu Radiejewskim Gubernji Warszawskiej, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Radiejewie położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Juljana Feldt należące, w dzierżawnem posiadaniu Ludwika Priebe, za kontraktem urzędowym przed Rejentem Zbikowskim w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1867 r., od d. 12 (24) Czerwca 1867 r. na lat sześć za rsr. 1,200 rocznie, zastające, poszukiwaną wierzytelnością hy-

potecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 23 mórg 2 pręt 198 miary nowopolskiej (z tej ogólnej rozległości włościanie około mórg 12 prętów 270 zajmują), zawierające.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom murowany karpiówką kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Kloaki drewniane.
3. Trzy parkany
4. Wozownia i stajnia murowane, słomą kryte.
5. Sztachety drewniane z bramą.
6. Obora i owczarnia murowana, słomą poszyte.
7. Piwnica do kartofli.
8. Parkan murowany z gliny.
9. Stodoła murowana słomą poszyta.
10. Spichrz murowany piętrowy, blachą kryty.
11. Piwnica murowana.
12. Studnia cembrowana z żurawiem.
13. Parkan murowany z furtką.
14. Chlewy murowane słomą poszyte.
15. Dwojaki murowane słomą poszyte, o jednym kominie murowanym.
16. Chlewik mały murowany, słomą poszzty.
17. Chałupa murowana słomą poszyta, z kominem.
18. Trojaki i kuźnia murowane pod jednym dachem, kuźnia karpiówką a reszta budynku słomą poszyta, kominów dwa.
19. Dwojaki murowane dachówką kryte o jednym kominie murowanym.
20. Wiatrak.
21. Chałupa murowana słomą poszyta z kominem.
22. Chlewek murowany słomą poszyty.
23. Chałupa murowana słomą poszyta, połowa której należy do włościan uwłaszczonych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zazaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Mieczysława Wyrzykowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Karolowi Hübner, Pisarzowi Sądu Pokoju w Radiejewie, tamże urzędującemu, na ręce własne.
2. Hieronimowi Zakrzewskiemu, Wójtowi gminy Osięciny, do której dobra Szalonki należą, tamże urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 12 (24) Czerwca 1869 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie, dnia 10 (22) Lipca 1869 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 18 (30) Września 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Mieczysław Wyrzykowski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 5814. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teofila Nowakowskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 356 zamieszkałego, Henryka Baustyjan obywatela w Warszawie pod Nr. 1376, Kajetana Niezabitowskiego emeryta w Warszawie pod Nr. 1444 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Mieczysława Wyrzykowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy jednej rs. 450, drugiej rs. 300 razem rs. 750 z procentem od dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1866 r. zaległym w dniu wypłaty obliczyć się mianym i kosztów dla Teofila Nowakowskiego zaś procentu zaległego od sumy rs. 450 po dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1866 r. Henrykowi Baustyjan, zaś procentu od sumy rs. 300 po tenże sam dzień 25 Kwietnia (7 Maja 1866 r. Kajetanowi Niezabitowskiemu należnego od Józefy z Narwojnów Jakubowskiej Kazimierza Jakóbowskiego żony w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej w Warszawie pod Nr. 2576 zamieszkałej i Antoniny Narwojn panny doletniej obudwoch współwłaścicielek nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2576 położonej, tamże zamieszkałych protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 3 (15) Stycznia 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Rybaki pod Nr. 2576 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I w gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Policyjnym II na gruncie czynszowym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 5 kop. 40 położona prawem własności do egzekwowanych dłużniczek Józefy z Narwojnów Jakubowskiej oraz Antoniny Narwojn należąca i w posiadaniu tychże zostająca poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 7,770 albo arszynów 6016 obejmująca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa gontami kryty dwa kominy murowane mający.
2. Budynek z drzewa gontami kryty na komórki i wozownie przeznaczony.
3. Kloaki z drzewa gontami kryte.
4. Komórki z desek deskami kryte.
5. Stajenka czyli obórka z drzewa deskami kryta.
6. Parkan z desek w którym jest brama z furtką.
7. Budynek z drzewa gontami a w małej części deskami kryty mieści w sobie komórki.
8. Budynek z drzewa gontami kryty mieszczący w sobie stajnie czyli obory.
9. Szopa deskami kryta mająca jedną tylko ścianę deskami zasłoniętą.
10. Parkan z drzewa z bramą.
11. Drzewa osikowe rosnące.

W nieruchomości tej jest trzynastu lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych, prócz tego z wozowni Szlama Ryba opłaca rocznie rs. 15 Abraham Ring i Hersz Owczarek utrzymujący łazienki letnie przy brzegu należącym do tej nieruchomości opłacają tytułem placowego po rs. 50 za każdą porę letnią, niemniej do nieruchomości tej przywiązane jest prawo rybołóstwa przy brzegach należących do tej nieruchomości.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedazą dyrygującego Mieczysława Wyrzykowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelerji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I, w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 13 (25) Stycznia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 19 (31) Stycznia 1867 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Kwietnia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Mieczysław Wyrzykowski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 4 (16) i 18 (30) Kwietnia oraz 2 (14) Maja 1867 r. trzech publikacji z bioru objaśnień i warunków sprzedaży tej nieruchomości, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 2 (14) Maja 1867 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości rzeczonej na d. 23 Maja (4 Czerwca) 1867 r. w tymże Trybunale wyznaczył. Popierający sprzedaż podał za tę nieruchomość rs. 4549 kop. $12^2/_3$ i od tej sumy licytacja w terminie przygotowawczego i ostatecznego przysądzenia zaczynać się będzie, jako od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

W terminie rzeczonym nieruchomość ta przygotowawczo przysądzoną została b. Patronowi Wyrzykowskiemu za sumę rs. 4549 kop. $12^2/_3$ i termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został na dzień 2 (14) Sierpnia 1867 r. w Trybunale pomienionym.

Gdy jednak dla zaszłych sporów termin ten spełzł bezskutecznie i powyżsi wierzyciele subhastacji nie popierali, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 23 Lipca (4 Sierpnia 1869 r. podstawił Jana Nepomucena Sawickiego w Warszawie pod Nr. 711 zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu u Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata pod Nr. 569/570 zamieszkałego, obrane mającego, jako wierzyciela hipotecznego sumy rs. 300 z procentami, do dalszego popierania (w miejsce Teofila Nowakowskiego, Henryka Baustyjana i Kajetana Niezabitowskiego) subhastacji nieruchomości Nr. 2576 w Warszawie położonej, oznaczając termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na d. 2 (14) Września r. b. godz. 10 z rana, które się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4549 kop. $12^2/_3$ jak wyżej. Vadjum złożyć trzeba rs. 600.

Sprzedażą dyrygować będzie Feliks Chruszczakowski Adwokat którego zamieszkanie wyżej wskazano.

Warszawa d. 1 (13) Sierpnia 1869 r.
Juljan Swierczewski.

N. D. 5812. Prawnie zajęte: lustro, serweta i garderoba męzka, w dniu 4 (16) Sierpnia r. b. o godzinie 9 rano na targu Starego-miasta w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

H. *Kietliński*, Komornik.

N. D. 5813. W dniu 4 (16) b. m. o godzinie 9 rano na Nowem-mieście, t. dnia o godzinie 10 na Grzybowie, w dniu 5 (17) t. m. o godzinie 10 rano tamże, w dniu 7 (19) t. m. o godzinie 10 rano na Starem-mieście, i w dniu 8 (20) t. m. o godzinie 10 rano na Grzybowie, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe ordynarne, futra damskie, skurki tumakowe nowe, bielizna, garderoba damska, obrączki złote dwie, lampy, lustra i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Czamański, Komornik.

N. D. 5830. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej, w dniu 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano na targu Witkowskim zwanym, meble jesionowe, lampa i t. p., i w dniu 11 (23) Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano, fortepian, meble machoniowe, samowar, lanszafty i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. *Nawrocki*, Komornik p. S. A.

N. D. 5836. Wiadomo czynię, iż w egzekucji sądowej zajęta nieruchomość z dochodami w Warszawie pod Nr. 2346, położona przy ulicy Pawiej i Smoczej, wydzierżawioną będzie przez publiczną licytację na lat 3, poczynając od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1872 r., termin licytacji przed podpisanym Komornikiem na gruncie takowej nieruchomości, na dzień 13 (25) Sierpnia 1869 r. godzinę 11 z rana oznaczony został. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 1,700 na lat trzy, a każdy przystępujący do licy, tacji, złoży do rąk Komornika vadium rsr. 200-które nie utrzymującemu się, natychmiast zwrócone będzie, warunki licytacji przejrzane bymogą w każdym czasie w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 543 zamieszkałego.

A. *Nowicki*, Komornik.

N. D. 5808. Podaje się do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji sądowej dochody nieruchomości Nr. 1497 w Warszawie przy ulicy Złotej położonej, wydzierżawione będą przez publiczną licytację na rok jeden, poczynając od dnia 19 Grudnia (1 Stycznia) 1869 r., do tegoż dnia i miesiąca 1870/1 r.

Licytacja odbywać się będzie w d. 1 (13) Września 1869 r. o godzinie 10 rano na gruncie rzeczonej nieruchomości przed podpisanym Komornikiem i rozpocznie się od sumy rs. 900, (dziewięćset)

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 609 utrzymywanej.

1—2 Władysław *Popławski*.

N. D. 5834. W dniu 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana na placu targowym Grzybów zwanym w Warszawie, sprzedane będą zajęte przedmiota, jako to: fortepjan, meble machoniowe, jesionowe, kufry i t. p., przez publiczną licytacją.

Warszawa d. 25 Lipca (6 Sierp.) 1869 r.
Ruszczykowski, Komornik Tryb. War.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. *5603. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ военно и гражданско полицейскіе власти, строго слѣдитъ за отлучившимся изъ мѣста жительства Петремъ Мисюканисомъ, и въ случаѣ розыска, препроводитъ въ здѣшній или ближайшій Судъ за карауломъ. Примѣты: отъ роду 34 лѣтъ, ростъ средній, лицо круглое, волосы свѣтло русые, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренные, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

г. Кальварія дня 15 (27) Іюля 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze policyjne, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby zbiegłego z miejsca zamieszkania Piotra Misiukanisa, jak najściślej śledziły, i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu dostawiły. Rysopis: lat 34, wzrost średni, twarz okrągła, włosy jasno blond, oczy szare, nos i usta proporcjanalne, znaków szczególnych żadnych

Kalwarja d. 15 (27) Lipca 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. — ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. *5811. Sprostowanie.*

W Nr. 164 tego pisma, w ogłoszeniu Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu, na stronnicy 1694, w szpalcie drugiej, wierszu pierwszym, zamiast Staszyńskiej, być winno „Ptaszyńskiej", a w wierszu dziewiątym, zamiast Ubliszek, być winno: „Ublinek".

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.